...oficerska Szkoła Zawodowa w Elblągu otrzy... zaszczytne wyróżnienie. Rozkazem ministra ...y Narodowej szkole tej nadano imię Rodziny ...ów, której życie i bohaterska walka stały ...ymbolem umiłowania wolności i miłości Cj...y. Uroczystość połączona była z wręczeniem ...e sztandaru nadanego przez Radę Państwa. W ...rystości wziął udział minister Obrony Narodo... gen. broni Marian Spychalski.

ZDJĘCIU: minister Obrony Narodowej gen. ...pychalski wręcza sztandar komendantowi szkoły.

CAF — fot. Uklejewski

...ojskowa delegacja Laosu ...z gen. Kong Le ...zybywa do Polski

...ARSZAWA (PAP) 22. 5.

...t bm. na zaproszenie Ministerstwa Obro... Narodowej przybywa do Polski 9-osobo... wojskowa delegacja Laosu z dowódcą ...brojnych tego kraju i przewodniczącym ...wyższego Komitetu Wojskowego — gen. ... **Kong Le.** W skład delegacji wchodzi ...n. zastępca przewodniczącego Najwyższe... Komitetu Wojskowego — gen. bryg. ...apo **Chulamani.**

...czasie 7-dniowego po... w Polsce goście laotań... ...wiedzą nasz kraj, zapo... się z niektórymi wię... zakładami pracy, jak ... Stocznią Gdańską ...natem hutniczym im. ... oraz zwiedzą zabytki ... kultury w Gdańsku, ...awie i Krakowie. ...owa delegacja Laosu ...ci również b. obóz ...ej w Oświęcimiu.

...gram pobytu przewi... także odwiedzenie przez ...ową delegację Laosu ...u uczelni i jednostek ...kowym na terenie kra...

30 bm. posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP) 22. 5.

Prezydium Sejmu ustaliło termin najbliższego posiedzenia Sejmu PRL na 30 bm.

Obrady rozpoczną się o godz. 16.

Porządek dzienny przewiduje rozpatrzenie następujących rządowych projektów ustaw:

— prawo wodne;
— o pokrywaniu opłat w szpitalach;
— o funduszu gromadzkim;
— o gospodarce paliwowo-energetycznej;
— prawo wynalazcze;
— o urzędzie patentowym;
— prawo lotnicze.

Przewiduje się, że obrady potrwają 2 dni.

W ciągu pierwszego roku nowej kadencji Sejmu

siedem tysięcy spotkań posłów z wyborcami

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 59.325 A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 121 (3350) Środa, 23. V. 1962 r. Cena 50 gr

WARSZAWA (PAP) 22. 5.

Ponad 7 tys. spotkań z wyborcami odbyli posłowie w ciągu pierwszego roku nowej kadencji Sejmu. W ciągu czterech lat poprzedniej kadencji odbyło się ok. 18 tys. takich spotkań. Zestawienie powyższych cyfr świadczy wymownie o poważnym wzroście aktywności poselskiej, o coraz ściślejszej więzi jaką posłowie pragną utrzymać ze swymi wyborcami.

O problematyce obecnych spotkań i ich wynikach mówią przedstawiciele poszczególnych wojewódzkich zespołów poselskich.

Przewodniczący Woj. Zespołu Poselskiego w Opolu — PAWEŁ WOJAS: Posłowie opolscy załatwili już setki spraw indywidualnych swych wyborców, jednak główny wysiłek koncentrują oni na problemach ogólnych. Tak np. ich zabiegi przyczyniły się do tego, że na terenie Opolszczyzny rozpoczęto budowę lub organizowanie nowych zakładów pracy, które rozwiążą problemy miejscowych nadwyżek siły roboczej a równocześnie dostarczą brakujących na rynku towarów. M. in. rezultatem zabiegów poselskich będzie uruchomienie w Opolu fabryki konfekcji, zatrudniającej 700 kobiet. Wszystkie nowe obiekty powstają w nie wykorzystanych lub nie dostatecznie zagospodarowanych pomieszczeniach dzięki

Ciąg dalszy na str. 2

Rada Państwa ratyfikowała 4 umowy międzynarodowe i wybrała Sąd Najwyższy

WARSZAWA (PAP) 22. 5.

Na posiedzeniu dnia 22 maja 1962 r. Rada Państwa ratyfikowała 4 umowy międzynarodowe:

- sporządzoną w Genewie 29 kwietnia 1958 r. konwencję o morzu pełnym
- sporządzoną w Genewie 29 kwietnia 1958 r. konwencję o szelfie kontynentalnym (*)
- przyjętą w Wiedniu 4 października 1961 r. poprawkę do statutu Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej
- podpisaną w Bamako 2 listopada 1961 r. umowę o współpracy kulturalnej między rządem PRL a rządem Republiki Mali.

Rada Państwa wybrała Sąd Najwyższy.

Pierwszym prezesem Sądu Najwyższego został Jan Wasilkowski.

Na prezesów Sądu Najwyższego powołani zostali:

Zbigniew Resich — z powołaniem do kierowania pracami Izby Cywilnej,

Franciszek Wróblewski — z powołaniem do kierowania pracami Izby Karnej

Zygmunt Opuszyński — z powołaniem do kierowania pracami Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

Płk. Kazimierz Jankowski — z powołaniem do kierowania pracami Izby Wojskowej.

Rada Państwa mianowała na stanowiska sędziów sądów wojewódzkich 3 osoby i na stanowiska sędziów sądów powiatowych 23 osoby.

(*) Szelf kontynentalny, w rozumieniu konwencji jest to dno morskie i podglebie obszarów podmorskich, przyległych do wybrzeża (wzgl. do brzegów wyspy) lecz położonych poza morzem terytorialnym. (przyp. red.).

Pierwsza w kraju wytwórnia lanoliny

ŁÓDŹ (PAP) 22. 5.

W Łodzi powstaje pierwsza w kraju wytwórnia lanoliny (surowca dla farmacji i przemysłu kosmetycznego). Obecnie w nowowzniesionych pomieszczeniach dobiega końca montaż aparatury i urządzeń. Technologia produkcji lanoliny została opracowana przez grupę specjalistów z Łódzkich Zakładów Chemicznych.

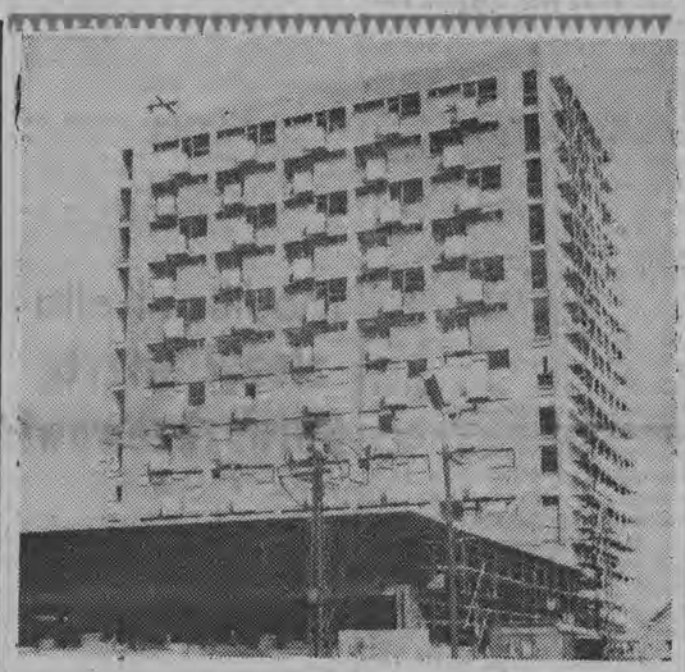

W centrum Katowic, w pobliżu Rynku, wzniesiono 11-kondygnacyjny wieżowiec przeznaczony na hotel miejski. Hotel, który będzie dysponował 450 miejscami, zostanie oddany do użytku w 1963 r. CAF — fot. Kopeć

...5 lat działalności ...obotniczej Spółdzielni ...ydawniczej „PRASA"

...maju br. Robotnicza ...ielnia Wydawnicza ...a" obchodzi jubileusz ...ia swej działalności. ...ała KC PPR w sprawie ...ania do życia wydaw..., które skupić miało w ... organizacyjną całość ...ólne wojewódzkie ...nictwa prasowe i ...rnie, podjęta została 25 ...nia 1947 roku.

... w roku 1947 RSW ...a" wydawała 8 dzien... i 4 czasopisma o łącz... jednorazowym nakła... ...349.000 egzemplarzy. W roku 1961 RSW „Prasa" wydawała 151 tytułów o jednorazowym nakładzie 13.486.000 egzemplarzy. W liczbie tej znajduje się 103 czasopism i 43 dzienniki. Tematyka wydawanych pism jest bardzo szeroka. Przede wszystkim są to gazety i czasopisma partyjne.

RSW „Prasa" posiada obecnie 24 wydawnictwa, z tego 16 w poszczególnych województwach i 8 w Warszawie. Jednym z tych wydawnictw jest właśnie Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Wprawdzie wydawnictwo to liczy 10 lat, ale i ono spełniło swoją rolę w osiągnięciach RSW. Świadczy o tym chociażby wzrost nakładu „Gazety Białostockiej". W 1957 roku jednorazowy dzienny nakład wynosił 41.300, a w 1961 roku dochodził on do 70 tys.

O tych wszystkich sprawach mówił wczoraj na uroczystości z okazji 15-lecia RSW „Prasa", redaktor naczelny „Gazety Białostockiej", **Kazimierz Nowak.**

W uroczystości tej wziął udział wiceprezes Zarządu Głównego RSW „Prasa" red. **Mariusz Kwiatkowski**

Ciąg dalszy na str. 2

Podczas toczącego się obecnie w Paryżu procesu przywódcy OAS b. gen. Salana władze bezpieczeństwa musiały przedsięwziąć nadzwyczajne środki ostrożności.

Paryski Pałac Sprawiedliwości robi wrażenie fortu w stanie oblężenia.

NA ZDJĘCIU: jeden z posterunków żandarmerii z bronią maszynową na dachu Pałacu Sprawiedliwości.

Kryptonim „Chamois" nie został zrealizowany

OAS planowała zamach na de Gaulle'a

PARYŻ (PAP) 22. 5.

Policja francuska aresztowała 16 członków bojówki morderców Organizacji Armii Podziemnej, którzy przygotowywali zamach na prezydenta de Gaulle'a. Zamach, noszący kryptonim „Chamois" planowany był na ubiegłą niedzielę podczas udziału prezydenta de Gaulle'a w nabożeństwie w katedrze Saint Etienne w mieście Limoges, gdzie zatrzymał się on podczas ostatniej podróży po departamentach Francji środkowej.

Policja podała, iż morderca, który miał zastrzelić de Gaulle'a, posiadał karabin o dużym zasięgu z celownikiem optycznym. Dotychczas nie wiadomo, czy zamach miał być dokonany podczas nabożeństwa, czy też w momencie przejścia lub wyjścia de Gaulle'a z katedry.

W Paryżu podano, iż na czele bojówki OAS, która przygotowywała zamach stał osobnik ukrywający się pod pseudonimem „Blanchy". Za zamordowanie prezydenta Francji miał otrzymać 300 tys. nowych franków.

16-osobowa bojówka OAS przybyła z Algierii do Francji na krótko przed udaniem się de Gaulle'a w podróż po departamentach Francji środkowej, która rozpoczęła się 16 maja.

Spisek został wykryty po aresztowaniu w Algierze członka OAS, Francois Leca, który po-

Ciąg dalszy na str. 2

Pierwszy film radziecko-amerykański

MOSKWA (PAP) 22. 5.

Pierwszy radziecko-amerykański film fabularny pt. „Spotkanie na dalekim południku" (oparty na motywach powieści Mitchella Wilsona) realizować będą młodzi reżyserzy radzieccy, Aleksander Ałow i Władimir Naumow. Porozumienie w tej sprawie zostało osiągnięte podczas pobytu Wilsona w Moskwie.

Według wstępnej umowy zawartej między studiem w Moskwie i amerykańską firmą „Lester Cowen Asociateds", będzie to pełnometrażowy film kolorowy. Obraz będzie realizowany w ZSRR i USA. Do udziału w nim projektuje się zaangażowanie wybitnych aktorów obu krajów.

Utworzenie Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego

WARSZAWA (PAP) 22. 5.

Na Uniwersytecie Warszawskim odbyło się 21 bm. zebranie założycielskie Polskiego Towarzystwa Cybernetycznego, któremu przewodniczył rektor UW prof. **Stanisław Turski.** Przybyli na nie prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. **Tadeusz Kotarbiński,** minister Szkolnictwa Wyższego — **Henryk Golański,** zastępca kierownika Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — **Józef Niedźwiedzki.**

Zebrani dokonali wyboru zarządu nowego Towarzystwa. Przewodniczącym zarządu wybrano prof. **Oskara Lange.**

Cybernetyka jest nową dziedziną nauki interesująca ludzi najróżniejszych specjalności: inżynierów elektroników i automatyków, fizyków, biologów, psychologów, językoznawców i ekonomistów. Jako nauka o transformowaniu informacji i sterowaniu stanowi nowy bardzo ważny instrument działania, w który wprzęgnięte są maszyny matematyczne.

Białostoccy prawnicy wyrażają poparcie zbliżającemu się Polskiemu Kongresowi Pokoju

21 bm., w gmachu Sądu Wojewódzkiego, odbyło się środowiskowe zebranie białostockich prawników oraz pracowników administracyjnych organu wymiaru sprawiedliwości, poświęcone zbliżającemu się Polskiemu Kongresowi Pokoju w Warszawie i Światowemu Kongresowi Pokoju w Moskwie. Zebraniu przewodniczył prezes Zarządu Okręgu Zrzeszenia Prawników Polskich — **Kazimierz Mochtak.** Po wysłuchaniu referatu na temat sytuacji międzynarodowej i zadań ruchu obrońców pokoju, który wygłosił sekretarz podstawowej organizacji partyjnej przy Sądzie Wojewódzkim — **Marian Solarczyk,** zebrani uchwalili rezolucję, w której wyrażają pełne poparcie inicjatywie zwołania w czerwcu br. w Warszawie Polskiego Kongresu Pokoju oraz w lipcu br. Światowego Kongresu na rzecz powszechnego rozbrojenia i pokoju w Moskwie. (h)

Nowa zwłoka w locie Carpentera?

NOWY JORK (PAP) 22. 5.

Przełożona na czwartek próba wystrzelenia na orbitę okołoziemską amerykańskiej kabiny kosmicznej z kosmonautą Malcolmem Scottem Carpentérem zostanie przypuszczalnie ponownie odroczona. Prognoza pogody na najbliższe dni wskazuje, iż w czwartek na wschód od Przylądka Canaveral, z którego ma być wystrzelona rakieta „Atlas", panować ma sztormowa pogoda.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura do 15 stop. C.

JUTRO — wzrost zachmurzenia. Temperatura bez większych zmian.

NIE ZAPOMNIJ!

W JEDNYM NAJBLIŻSZYCH NUMERÓW „GAZETY" LETNIE

rozkłady JAZDY PKS i PKP

7 tysięcy spotkań posłów z wyborcami

Ciąg dalszy ze str. 1

czemu koszty tych inwestycji są poważnie obniżone.

Przewodniczący Woj. Zespołu Poselskiego we Wrocławiu — BRONISŁAW OSTAPCZUK: W naszym województwie przyjęto zasadę, że we wszystkich spotkaniach posłów z wyborcami uczestniczą także przewodniczący prez. pow. rad narodowych, lub ich zastępcy, a ostatnio także radni w WRN. W ten sposób sprawy należące do kompetencji władz terenowych mogą być na miejscu wyjaśnione i załatwione. W czasie spotkań dominują sprawy dotyczące całej wsi, gromady, czy powiatu. W sprawach o charakterze ogólnym na pierwsze miejsce wysuwają się wnioski dotyczące inwestycji, rozbudowy sieci szkół, ośrodków zdrowia, urządzeń sportowych itp.

Członek prezydium Woj. Zespołu Poselskiego w Krakowie — JÓZEF NAGÓRZAŃSKI: Wyborcy coraz częściej stawiają interesy ogółu przed sprawami prywatnymi. Stąd liczba interwencji poselskich w sprawach indywidualnych systematycznie maleje, wzrasta zaś liczba interwencji dotyczących całych osiedli, gromad czy pow. Dotyczą one m. in. społecznego udziału ludności w pracach nad zabezpieczeniem przed powodziami, nad ochroną rzek przed ściekami fabrycznymi. Jak wynika z wypowiedzi posłów, z satysfakcją stwierdzają oni coraz powszechniejsze włączanie się wyborców do prac nad planami rozwojowymi swoich regionów.

Sekretarz Woj. Zespołu Poselskiego w Łodzi — ALFRED KUSIAK: Wyborcy, zwłaszcza w bardziej odległych wsiach, interesują się wszystkim: sytuacją międzynarodową, budżetem państwa, postępem w rolnictwie. Bezpośrednie, systematyczne kontakty z mieszkańcami zwróciły nam, posłom uwagę na szereg zagadnień ogólnych, które rozpatrywaliśmy na posiedzeniach zespołu. M. in. szczegółowej analizie poddaliśmy sprawę załatwienia skarg i zażaleń ludności przez poszczególne agendy rad narodowych oraz zapoznaliśmy się z przygotowaniem pracowników tych agend do praktycznego stosowania przepisów KPA. Odnotowane uchybienia, a było ich dość dużo, przekazaliśmy w formie odpowiednich wniosków do prezydium WRN w Łodzi. W wyniku naszej interwencji sytuacja w ciągu ostatnich miesięcy uległa radykalnej poprawie.

OAS planowała zamach na de Gaulle'a

Ciąg dalszy ze str. 1

dejrzany był o zamordowanie dowódcy posterunku wojskowego. Leca podczas śledztwa nie tylko przyznał się do udziału w innych zamachach, lecz również ujawnił plany zamachu na de Gaulle'a.

ALGIER (PAP) 22. 5.

W Algierze i Oranie przystąpił miało wczoraj do pełnienia obowiązków około 1.500 policjantów algierskich, którzy wspólnie z żandarmerią francuską mają stłumić terrorystyczną działalność OAS.

21 bm. w Algierii bojówkarze OAS zamordowali 20 osób, a 12 ranili.

W dalszym ciągu obserwuje się masowy exodus Europejczyków z Algierii. Mimo gróźb OAS, która jest przeciwna opuszczaniu Algierii przez ludność europejską w przeddzień referendum w sprawie samostanowienia, w ciągu ostatnich 7 dni opuściło Algier 7 tys. osób. Poprzednio z całej Algierii wyjechało w ciągu tygodnia zaledwie 2 tys. osób.

Przypuszcza się, że we władzach policyjnych znajduje się ponad 40 tys. podań o zezwolenie na wyjazd z Algierii.

TUNIS (PAP) 22. 5.

W poniedziałek, 21 bm. rozpoczęto rozsyłać karty powołania do wojska młodych Francuzów zamieszkałych w dużych miastach Algierii. Tym samym znaczna część bojówkarzy rekrutujących się najczęściej z młodych ludzi, zostaje unicestwiona bez przerwania swej działalności.

Niemały wpływ na uspokojenie faszystów, którzy ograniczyli ostatnio zasięg swej terrorystycznej działalności, miał również fakt uzbrojenia oddziałów szabrowników w dzielnicach arabskich wielkich miast.

PARYŻ (PAP) 22. 6.

We wtorek przed godziną 11 bandyci OAS-owscy dokonali w stolicy Algierii 12 zamachów, w których zginęło 11 osób.

W osławionej dzielnicy ultrasowskiej Bab el Oued OAS-owcy rzucili bombę przed komisariat policji, gdzie sformowała się długa kolejka Europejczyków wnoszących prośbę o pozwolenie na wyjazd z Algierii. Wybuch nie spowodował ofiar. Wywołał tylko krótkotrwałą panikę w kolejce, która zresztą potem znowu się sformowała.

Szereg zamachów plastykowych dokonano w Oranie w nocy z poniedziałku na wtorek. Przedmiotem zamachów były budynki publiczne w Oranu.

15 lat działalności RSW „Prasa"

Ciąg dalszy ze str. 1

oraz kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR **Walenty Awier.** Długoletni, zasłużeni pracownicy Białostockiego Wydawnictwa otrzymali nagrody i dyplomy uznania.

O perspektywach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa", a szczególnie Białostockiego Wydawnictwa Prasowego, mówił wiceprezes Zarządu Głównego, **Mariusz Kwiatkowski. (a)**

W Hiszpanii rośnie opór przeciwko dyktaturze Franco

★ Aresztowania ★ Manifest opozycji hiszpańskiej i frontu wyzwolenia ludowego ★ Strajki w Andaluzji

PARYŻ (PAP) 22. 5.

Korespondent agencji France Presse dowiaduje się, że ostatnio policja frankistowska przeprowadziła liczne aresztowania wśród strajkujących robotników i popierających ich studentów. W Madrycie tylko w poniedziałek w godzinach wieczornych aresztowano ponad 30 osób, którym władze frankistowskie zarzucają przynależność do Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Liczba aresztowanych studentów i intelektualistów w Barcelonie dosięga 100 osób. Ponadto w stolicy Hiszpanii aresztowany został wiceprzewodniczący jednej z organizacji studenckich Francisco Romo.

Korespondent ujawnia również, że silne rozbieżności zaczynają się ujawniać między właścicielami fabryk a władzami frankistowskimi w sprawie ustosunkowania się do żądań strajkujących.

W Madrycie ukazał się w poniedziałek manifest sześciu partii opozycji hiszpańskiej wzywający naród do organizowania „pokojowej akcji oporu", do demonstrowania swej solidarności i sympatii z górnikami i wszystkimi robotnikami strajkującymi w kraju.

Manifest apeluje jednocześnie do wszystkich „politycznych ugrupowań demokratycznych o zjednoczenie swych sił dla pokojowego obalenia obecnego reżimu, który stanowi stałą groźbę dla pokoju w społeczeństwie".

Przedstawiciele prasy zagranicznej w Madrycie otrzymali nowy manifest pochodzący tym razem od frontu wyzwolenia ludowego. Front apeluje do wszystkich Hiszpanów, aby udzielili czynnego poparcia tysiącom strajkujących robotników, którzy walczą o utworzenie rządu demokratycznego i poprawę warunków bytu. Manifest podkreśla konieczność realizacji jedności działania oraz bohaterstwo i ofiary poniesione przez strajkujących.

Na południu Hiszpanii, w Andaluzji zaczęły się strajki. W Sewilli zastrajkowali robotnicy fabryk budowy wagonów i samolotów, fabryk budowy maszyn rolniczych i in. W rejonie Sewilli strajkują robotnicy rolni.

Rząd boński przekazał swe stanowisko w sprawie Berlina

BONN (PAP) 22. 5.

22 bm. podsekretarz stanu w bońskim MSZ, Carstens przekazał ambasadorowi USA w NRF, Dowlingowi, w obecności ambasadora Grewe, expose wyjaśniające stanowisko i sugestie rządu NRF wobec problemów poruszanych w ostatnich amerykańsko - radzieckich rozmowach sondażowych w sprawie Berlina. Memorandum to ambasador Dowling przekazać ma rządowi USA.

Szczegółów tego zachodnioniemieckiego dokumentu nie ujawniono, jedn.k — jak podają dobrze poinformowane koła w Bonn — rząd boński uważa, iż kontrolę nad drogami dojazdowymi do Berlina zachodniego sprawować powinien organ złożony jedynie z przedstawicieli czterech wielkich mocarstw, bez udziału reprezentantów NRD.

Kanclerz Adenauer przyjął we wtorek ambasadora NRF w USA Grewego. W Bon sądzi się, że mowa była o przyszłym stanowisku ambasadora, który — jak wiadomo — ma wkrótce definitywnie opuścić Waszyngton.

Modibo Keita złożył wizytę Chruszczowowi

MOSKWA (PAP) 22. 5.

Przebywający obecnie w Moskwie szef państwa i premier Republiki Mali Modibo Keita, złożył we wtorek na Kremlu wizytę premierowi ZSRR, Nikicie Chruszczowowi.

Modibo Keita złożył również wizytę przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidowi Breżniewowi, który przyjął dostojnego gościa malijskiego w sali posiedzeń Prezydium Rady Najwyższej.

Szef państwa i premier Republiki Mali zwiedził we wtorek mauzoleum Lenina i złożył u jego stóp wieniec.

Następnie Modibo Keita i towarzyszące mu osoby oddali hołd pamięci radzieckich działaczy partyjnych i państwowych pochowanych w murze kremlowskim.

26 zabitych w katastrofie samolotu wojskowego USA

BONN (PAP) 22. 5.

26 pasażerów i członków załogi zabitych zostało we wtorek w katastrofie samolotu marynarki wojennej USA, czteromotorowego „Super-Constellation", typu „C-121". Samolot eksplodował w powietrzu niedaleko od Monachium. Nikt się nie uratował.

Zmiany w sprzedaży na raty

WARSZAWA (PAP) 22. 5.

Od 25 bm. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego rozszerza listę towarów sprzedawanych na raty i wprowadza dogodniejsze warunki w kupnie ratalnym niektórych artykułów.

Klienci miejscy będą mogli obecnie kupować na raty magnetofony produkcji krajowej oraz motocykle WSK — MZ 2 125 ccm, mieszkańcy wsi motocykle, „Junak" 350 ccm, „12" 350 ccm, „Jawa" 250 ccm i 175 ccm, „SHL" 150 ccm, „WSK" — MZ 2 125 ccm.

Pierwsze wpłaty gotówkowe przy zakupie niektórych artykułów zostają zmniejszone w sposób następujący: przy kupnie odzieży z 33 proc. do 20 proc., ceny artykułu, radzieckich zegarków ręcznych z 200 zł do 100 zł, maszyn do szycia z 30 proc. do 10 proc. mebli zwykłych z 20 proc. do 10 proc. ceny, a mebli o wysokim połysku z 25 proc. do 15 proc. ceny. Ponadto przy sprzedaży mebli o wysokim połysku znosi się obecnie dolną granicę wpłaty gotówkowej w wysokości 2,5 tys. zł.

Stan BHP w zakładach niezadowalający

W dniu wczorajszym odbyła się wojewódzka narada, poświęcona sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach pracy Białostocczyzny, zorganizowana przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych. Brali w niej udział: techniczni i społeczni inspektorzy pracy, pracownicy działów BHP, dyrektorzy przedsiębiorstw oraz lekarze zakładowi.

Referat obrazujący stan BHP w naszym województwie wygłosił starszy inspektor Ochrony Pracy WKZZ, inż. **Włodzimierz Sobieszuk.** Niestety, jak wynikało z referatu, zakłady naszego województwa nie mogą się pochwalić zbyt dobrymi wynikami w dziedzinie troski o bezpieczeństwo i higienę pracy.

Fakty, z którymi zapoznali się uczestnicy narady nie brzmiały optymistycznie. Ilość wypadków przy pracy w naszym województwie rośnie. A oto konkretne przykłady. **W roku ubiegłym zarejestrowano w naszym województwie 1.667 wypadków przy pracy. Straconо z tego powodu około 35 tys. dni pracy. Groźniejsze są jednak inne liczby. Otóż w wypadkach tych 25 robotników straciło w ubiegłym roku życie, nie mówiąc już o ciężkich wypadkach trwałego kalectwa.** Dla porównania warto dodać, że w roku 1959 mieliśmy ogółem 1482 wypadki, a w roku 1960 — 1435 wypadków.

Uczestnicy narady zwrócili uwagę na szczególnie słabe ogniwa BHP w zakładach. Do nich należy zaliczyć przede wszystkim słabą troskę o te sprawy ze strony dyrekcji przedsiębiorstw. Lekceważy się uwagi społecznych i technicznych inspektorów pracy. **Na naradzie, w związku z zakończeniem konkursu WKZZ na najlepiej pracujących społecznych inspektorów pracy sekretarz WKZZ, W. Zdrowomyślaw** wręczył wyróżniającym się spośród nich cenne nagrody rzeczowe i dyplomy. Pierwsze miejsce w konkursie zajął **Bolesław Tabaszyński** z Zakładów Sukna Destylacji Drewna w Hajnówce, drugie — **Henryk Silwoniuk** z Wagonowni PKP Białystok, trzecie — **Józef Lebowski** z MPGK w Białymstoku.

Uczestnicy narady mogli także zapoznać się z ciekawą wystawą, poświęconą zagadnieniom BHP. Można było oglądać plansze, zdjęcia, rysunki pokazujące jak uchronić się przed wypadkami podczas pracy. Oprócz tego oglądać można było różny sprzęt ochronny, który powinien być używany przy niektórych pracach (np. aparaty do oczyszczania powietrza, specjalne ubrania ochronne itp.). Ciekawe zdjęcia obrazowały również pracę przemysłowej służby zdrowia. (Rem)

USA zmierzają do podziału Laosu

WASZYNGTON (PAP) 22. 5.

Według doniesień z Bangkoku, Stany Zjednoczone zakończyły przerzucanie swych oddziałów wojskowych na terytorium Laosu. Obecnie oddziały te, w sile 5 tys. żołnierzy piechoty lądowej i morskiej oraz sił powietrznych, umacniają swe pozycje wzdłuż granicy między Syjamem, a Laosem, przy czym główna siła skoncentrowana jest wokół miejscowości Udorn, leżącej vis a vis stolicy Laosu, Vientiane. Jakkolwiek oficjalne osobistości syjamskie oświadczyły, że obecna liczebność wojsk amerykańskich w Syjamie jest „zupełnie wystarczająca", Stany Zjednoczone nie rezygnują z próby wywarcia nacisku na partnerów SEATO, by również przysłali swe oddziały do Syjamu.

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych, oświadczył, iż rząd brytyjski gotów jest wysłać swe wojska do Syjamu.

Według doniesień z ostatniej chwili z Canberry, rząd australijski postanowił wysłać do Syjamu eskadrę myśliwców przystosowanych do przenoszenia bomb.

Z doniesień nadchodzących z Waszyngtonu wynika, że Stany Zjednoczone, poza akcją militarną, przygotowują się do daleko idącej akcji politycznej. W prawicowych kołach kongresu i wśród dowództwa amerykańskich sił zbrojnych wysuwa się obecnie coraz częściej plany podziału Laosu.

Ze świata

■ **KAIR** — W poniedziałek w gmachu Uniwersytetu Kairskiego nastąpiło otwarcie obrad narodowego kongresu sił ludowych ZRA. Na pierwszym posiedzeniu dłuższe przemówienie wygłosił prezydent Nasser, który przedstawił tzw. „kurs narodowy".

■ **BONN** — Zachodnioniemieckie jednostki wojskowe po raz pierwszy od zakończenia wojny odbywać będą ćwiczenia na terenie Holandii. Wezmą one udział w manewrach wojskowych sił zbrojnych NATO, obok jednostek brytyjskich, belgijskich i holenderskich.

■ **RZYM** — Amerykański podsekretarz stanu George Ball, przebywający obecnie w Rzymie, przeprowadził we wtorek rozmowę z premierem włoskim Fanfanim, pełniącym równocześnie funkcje ministra spraw zagranicznych. Po tej rozmowie Ball oświadczył dziennikarzom, iż dotyczyła ona problemów gospodarczych między Stanami Zjednoczonymi i krajami Europy zachodniej.

■ **KAIR** — Zachodnioniemieccy naukowcy i eksperci atomowi brali udział w ostatnich francuskich podziemnych wybuchach jądrowych z bronią atomową na Saharze — donosi agencja ADN, powołując się na informacje dziennika szwajcarskiego „Journal de Jousset". Dziennik podaje, iż Niemcy zachodnie popierają zarówno finansowo, jak i przez pomoc fachową francuską produkcję broni atomowej.

■ **PARYŻ** — 21 maja rozpocznie się w Paryżu przed wysokim trybunałem wojskowym proces sprawców i wspólników zamachu na prezydenta de Gaulle'a, dokonanego 8 września 1961 r.

■ **MOSKWA** — Piękna, ciepła i słoneczna pogoda w Moskwie utrzymuje się nadal. Termometry wykazują ponad dwadzieścia stopni powyżej zera. Najbliższe dni nie przyniosą — zdaniem synoptyków — pogorszenia się pogody.

■ **TOKIO** — W mieście Kobe (Japonia) wykryto ostatnio wielką organizację gangsterską, której stały znane w środowisku przestępców osobistości zarówno w Japonii, jak i za granicy. Policja twierdzi, że organizacja ta rozwinęła szeroki handlem żywym towarem.

Wykorzystując złą sytuację materialną rodzin chłopskich i robotniczych w okręgach Kiusiu i Sikoku handlarze za określoną opłatą „kupowali" od rodziców młode dziewczęta pragnące dostać się do pracy w mieście, a następnie zmuszali je do prostytucji.

Nowa dzielnica mieszkaniowa Moskwy

MOSKWA (PAP) 22. 5.

Architekci moskiewscy zakończyli opracowanie planów nowej dzielnicy mieszkaniowej, która zbudowana zostanie w południowo-wschodniej części stolicy radzieckiej.

Będzie to olbrzymi kompleks gmachów mieszkalnych, obliczony na ponad 2 tys. osób. Pierwszych 43 bloków oddanych zostanie do użytku jeszcze w bieżącym roku.

Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich 4 lat do nowych mieszkań wprowadziło się w Moskwie blisko 450 tys. rodzin. Do końca obecnej 7-latki do nowych domów wprowadzi się jeszcze pół tora miliona osób.

SPORT ★ SPORT

SZYBOWNICY CZEKAJĄ NA POMYŚLNY WIATR

W ubiegły poniedziałek odbyły się pierwsze konkurencje II zawodów szybowcowych mistrzostw Białostocczyzny. Rozegrany został przelot trasie wyznaczonej. Wielkanocnych pilotów startuje na „Musze Standart" i miejsce zajęła Halina Warsewicz (Warszawa) — 1000 pkt. przed Jakubiewiczem (Białystok) — 952 pkt., oraz Kucewiczem (Białystok) — 906 pkt. 4 i 5 miejsce podzielili między sobą Polonia Gdańska (Warszawa) i Wasilewski (Białystok) — po 873 pkt.

Wczoraj, z powodu złych warunków atmosferycznych, nie odbyła się zaplanowana konkurencja. (Lat)

KOLARSTWO

W uzupełnieniu podanych wczoraj wyników kolarskiego wyścigu o wielką nagrodę Białegostoku informujemy, że drużyna OZKol Białystok zajęła w klasyfikacji zespołowej bardzo dobre 2 miejsce.

TENIS

W dniach 1—3 czerwca br. rozegrane zostaną na kortach Śniadeckiej w Białymstoku mistrzostwa województwa w tenisie. Prawo startu w zawodach mają tenisiści zrzeszeni i nierzeszeni. Zgłoszenia przyjmuje do 31 bm. BOZT — ul. C. Skłodowskiej 1. (Lat)

IMPREZY DZIECIĘCE

WKZZ, TKKF i MKKFiT w Białymstoku, z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, organizują dla dzieci z miasta Białegostoku szereg imprez. O ile dopisze pogoda, imprezy te odbędą się w niedzielę, 27 bm. W programie: festyn dziecięcy połączony z konkursem recytatorskim i śpiewaczym, zabawy dziecięce oraz zawody na rowerach dla dzieci w wieku od 7 lat (na Stadionie Miejskim i w Zwierzyńcu).

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela ZW TKKF w Białymstoku (Skłodowskiej 3, I piętro, pokój 14, tel. 31-11, wewn. 16).

ncentracja i specjalizacja

Warunek dobrej pracy

rzeciętnego obywatela dziwi niejednokrotnie fakt, że w tym samym ie, na tych samych arach figurują czasem ceny. Na przykład w ne meblarskim jeden let kuchenny kosztuje zł, a drugi takiego saatypu i gatunku — 2.500 ch. Pantofle produkcji go zakładu kosztują — zł, a identyczne pantofle rzone przez inny za- — 500 zł. Takie same że w cenie spotykamy w ałach odzieżowych, wyh metalowych, galanhaftowanej i z tworzyw nych. Różne ceny na nych artykułach nie są ym dziwolągiem w . Często bowiem zdaje się tak, że droższe pan- płaszcz czy meble są ale gorsze jakościowo i mniej estetyczne od tych, na których figuruje cena niższa. Co jest przyczyną tych paradoksów?

Otóż artykuły pochodzące z zakładów kluczowych, bardziej wyspecjalizowanych, o dużej mechanizacji, są przeważnie tańsze i lepsze od towarów dostarczanych na rynek przez zakłady przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy.

SKUTKI ROZPROSZENIA

Droga a jednocześnie często niskiej jakości produkcja przemysłu terenowego to bolączka ogólnokrajowa. W naszym województwie sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej niż gdzie indziej. W województwie białostockim posiadamy stosunkowo dużo maleńkich zakładzików o bardzo małej produkcji. Każdy taki zakład zatrudnia niewielu pracowników, a utrzymują swoją własną administrację. Nie ma fachowców, a często decyduje się na wytwarzanie kilku a nawet kilkunastu różnych asortymentów. I to przeważnie produkuje systemem półrzecznym, bo o mechanizacji trudno nawet marzyć w takich małych, rozproszonych zakładach. To wszystko podraża koszty produkcji i w rezultacie cenę gotowego artykułu.

W Ełku, Białymstoku, Suwałkach i wielu innych miastach istnieją zakłady wielobranżowe, które wytwarzają szeroki wachlarz towarów, co w konsekwencji odbija się ujemnie na jakości. Trudno bowiem wymagać, aby każde takie przedsiębiorstwo zatrudniało specjalistów wszystkich branż. A skąd na przykład specjalista drzewny może się znać na produkcji z tworzyw sztucznych, produkcji metalowej itp. W takiej sytuacji zazwyczaj jedna gałąź produkcji jest faworyzowana, inne zaś zupełnie zaniedbane. A rezultat? W magazynach wzrasta ilość bubli i towarów niskiej jakości, co w konsekwencji godzi w interesy klienta i całej gospodarki narodowej.

Klienta nie obchodzą jednak trudności produkcyjne przemysłu terenowego. Zawyżonych cen wyrobów gotowych i niskiej ich jakości nie można więc niczym usprawiedliwiać. Ponieważ prawo pierwszeństwa na rynku będą miały zawsze artykuły tańsze i lepsze — zakłady przemysłu terenowego muszą więc dokonać wielu zmian i reorganizacji, aby dorównać zakładom kluczowym.

Często zdarza się, że w tej samej miejscowości powstają dwa, a nawet więcej zakładów, o tym samym profilu produkcyjnym, które się nawzajem dublują. W taki sposób tworzy się nadprodukcja jednych artykułów przy równoczesnym braku innych. W **Ełku i Suwałkach** na przykład, zarówno spółdzielczość jak i państwowy

Ciąg dalszy na str. 4

Prace szych plastyków w Szczecinie

ym roku Szczecin będzie em wielkiej imprezy poi plastyki — I Polskiego ału Malarstwa Współ go. Festiwal ma odbyć się u. Do udziału w imprezie mano także plastyków ej Białostockiego. Jak się mujemy Okręg nasz w nie reprezentować będą Jerzego Legiewicza, Anno Szymaniuka i S. Woj- (f)

Ślimaki okolic Olecka u Maxima

się rozpoczął sezon rtu ślimaką winniczo- Bokrocznie Polska ekuje kilkaset ton ślido Francji. Kilka chodzi z lasów biackich, głównie z liśz lasów oleckich. ki są w Paryżu nie przysmakiem. W owych restauracjach u Maxima) porcja ślidziesiąt) kosztuje

aki eksportowane są specjalnych opakoważ żywe. Jak się je ądza nie wiemy. Nie czy są smaczne. próbowaliśmy. Wiemy, eksport opłaci się a pewno. (f)

wstają plany aszych miast

ewódzka Pracownia istyczna kontynuuje nad planami ogólnyniast i osiedli Białoyny. Są to plany ktywiczne określające rozwoju miast w najch dziesiątkach lat. te są podstawą do owywania rozwiązań ółowych i do lokanych inwestycji. nio powstały takie dla Olecka i SiemiaŁończy się opracowaplanu ogólnego Sokółrozpoczyna plan Biel-

mniejszych osiedli oswane są plany Raa, Mielnika i Białoł. (f)

owe biblioteki gromadzkie

ramach Dni Oświaty, ki i Prasy dokonano ych dniach w gromaGórne, w powiecie skim, otwarcia nobiblioteki gromadzkiej ładnie wyposażonej

obne placówki zostaotwarte w najbliższą (26 bm.) w Żytkiejach, Widgórze i Zabinie. (bg)

„Pończocha" -niemodna

Na jednym drzewie kilka odmian jabłek: wczesne, późniejsze i zupełnie późne. Kilkuletnie drzewka zaszczepione na wiosnę nowymi pędami. Nie tylko zresztą jabłonie, ale wiśnie, śliwy, porzeczki. W niewielkim sadzie kilka rojów pszczół. Podwórko ogrodzone siatką, czysto i starannie utrzymane. To zagroda Stanisława Porzezińskiego ze wsi o trochę dziwnej nazwie: Grzyby — Orzepy w pow. siemiatyckim.

— Dziadka nie ma w domu, pojechał do Siemiatycz — informuje kilkuletni malec. — Ale już wraca, o tam, jedzie.

Na furmance spory zwój drucianej siatki. Podwórko trzeba ogrodzić nie tylko od strony drogi, ale całe, a także sad.

Stanisław Porzeziński, jak sam mówi, jest rolnikiem z zamiłowania. I poza tym lubi eksperymentować. W gospodarstwo inwestuje sporo grosza, ale i wyniki ma z tego pokaźne. Poznaliśmy go poza tym jako gospodarza, który otrzymanych z gospodarstwa dochodów nie składa do „pończochy". Lokuje je na książeczce oszczędnościowej w Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowej.

— Członkiem Kasy Spółdzielczej jestem już od kilkunastu lat — mówi Stanisław Porzeziński. — Oszczędzanie weszło już człowiekowi w krew. Bo to i wygodniej niż trzymać pieniądze w domu. Pojedziesz np. do miasta, trafi się coś kupić. Wtedy idziesz do kasy i sprawa załatwiona. Nie potrzeba się martwić, że zostawiło się w domu portfel, albo zabrakło gotówki na sprawunki. A ile razy się zdarza, że ktoś sprzedał schowane w worku ze zbożem pieniądze, albo żona, robiąc na strychu porządki, wymiotła „pończochę" razem ze śmieciami. Różne wypadki chodzą po ludziach. No i ważna jest jeszcze jedna rzecz. Książeczki oszczędnościowe są oprocentowane, bądź premiowane.

Jak informuje nas kierownik Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowej w Siemiatyczach **Aleksander Prokopczuk,** przyrost wkładów jest dla rolników bardzo korzystny.

— Normalnie naszym klientom dopisujemy 3 proc. Jeśli rolnik nie podejmie przez 3 miesiące — otrzymuje 3,5 proc. Gdy pieniądze leżą na książeczce pół roku — dopisuje mu się — 4 proc. włożonej sumy. A gdy złoży oświadczenie, iż w ciągu całego roku nie będzie korzystał ze swojej książeczki dajemy 5 proc. Można oczywiście deklarować dowolną kwotę pieniędzy, reszta w każdej chwili pozostaje do dyspozycji oszczędzającego.

*

A więc oszczędzanie jest na pewno przedsięwzięciem wygodnym i korzystnym. Tylko jedno pytanie: czy średniorolny, lub małorolny gospodarz może sobie pozwolić na systematyczne odkładanie pieniędzy? Wiadomo, że w gospodarstwie zawsze jest mnóstwo wydatków: wiosną, jesienią i w zimie. Zapytajmy o to Stanisława Porzezińskiego. Jego gospodarstwo liczy 8 ha. Takich w naszym województwie są tysiące.

— Chowam 5 dojnych krów, z których każda daje ponad 2 tysiące litrów mleka rocznie. Ponad 30 litrów odstawia się dziennie do mleczarni. Trochę grosza wpadnie. Spory dochód jest również z hodowli tuczników. Kontraktuję ich rokrocznie po 10—12. Właśnie niedawno dostarczyłem do punktu skupu 3 sztuki. Poza tym w gospodarstwie hoduje się zawsze sporo drobiu: kur, kaczek. Uprawiam też buraki..

Ot i mamy rozwiązanie zagadki. Stanisław Porzeziński ma we wsi opinię człowieka, któremu wszystko się szczęści. Buraki rosną jak na drożdżach — do 400 kwintali z hektara. Owies reprodukcyjny „pospał" — 26 kwintali. Ziemniaki są również zawsze dorodne i zdrowe. Wszystko, jak na zamówienie.

Może jeszcze w tym roku, a może w przyszłym, Stanisław Porzeziński zamierza poddać jeszcze jedno przedsięwzięcie. Będzie to kosztować trochę grosza, ale ta inwestycja należy na pewno do opłacalnych. Chodzi o oczyszczenie i doprowadzenie do porządku stawu rybnego. Pieniądze na ten cel są już odłożone na książeczkę oszczędnościową w SOP.

*

Z Siemiatycz do Słowiczyna można dorzucić kamieniem. Wioseczka niewielka, położona w lesie. Słowiki — może tu i pięknie śpiewają (stąd chyba nazwa tej wsi), ale gleby są nie najlepsze. Józef Pilinda, 8-hektarowy gospodarz, część swego pola obsadził lasem. Produkcja roślinna nie przynosi tu bowiem wielkich efektów. Jedyne i najlepsze wyjście: hodowla.

Józef Pilinda postawił więc na hodowlę bydła i trzody chlewnej. Jego również pochwaliliśmy jako członka i udziałowca Spółdzielni Oszczędnościowo - Pożyczkowej. Nie tylko zresztą jego. Również żona Józefa Pilindy posiada imienną książeczkę oszczędnościową. Okazuje się, że i oni mogą zdobywać wykształcenie, uczęszczając do Koresponcencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku, mieszczącym się w budynku Szkoły Podstawowej nr 13, przy ul. Ciepłej. Zapisy do tego liceum rozpoczną się od 1 czerwca br. i trwać będą trzy miesiące. A teraz kilka słów o szkole.

Uczniowie Liceum Korespondencyjnego w Białymstoku uczą się w odmienny sposób niż uczniowie innych szkół. Podstawą nauki bowiem jest tu własna praca w domu. Ułatwia ją dezaznawanie uczniów z materiałem oraz udzielają wskazówek metodycznych. W końcu każdego okresu odbywają się w szkole egzaminy. Egzamin z czwartego okresu jest jednocześnie egzaminem promocyjnym. Bardzo pożyteczną formą pomocy dla uczniów są sobotnie konsultacje, na których nauczyciele wyjaśniają najtrudniejsze problemy. Ci, którzy nie mogą uczestniczyć na konsultacje (zamiejscowi) zdani są na ogół na własne siły.

Dwunastoletnie doświadczenie szkoły wskazuje jednak, że ludzie posiadający minimum wytrwałości osiągają pozytywne wyniki. Dzięki tej szkole, świadectwa maturalne uzyskało już kilkaset osób.

Na zakończenie warto dodać, że liceum, w którym uczy się obecnie 500 osób, może ich uczyć 800. W miejscowościach, w których znajduje się co najmniej 15 uczniów, liceum zorganizuje specjalne zespoły, które w oparciu o miejscowych nauczycieli pomogą uczniom w przyswajaniu materiału. (e)

Białystok

Jest taka szkoła

Zbliża się koniec roku szkolnego i rozpoczyna okres zapisów do szkół na rok następny. Ci pracownicy, którzy posiadają znośne warunki pracy (pracują na jedną zmianę w dzień) i mieszkają w Białymstoku, mają ułatwione zadanie — mogą po prostu zapisać się do któregoś z liceów wieczorowych. Co jednak mają robić wszyscy ci, którzy takich warunków nie mają. Okazuje się, że i oni mogą zdobywać wykształcenie, uczęszczając do Koresponcencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w Białymstoku, mieszczącym się w budynku Szkoły Podstawowej nr 13, przy ul. Ciepłej. Zapisy do tego liceum rozpoczną się od 1 czerwca br. i trwać będą trzy miesiące. A teraz kilka słów o szkole.

Uczniowie Liceum Korespondencyjnego w Białymstoku uczą się w odmienny sposób niż uczniowie innych szkół. Podstawą nauki bowiem jest tu własna praca w domu. Ułatwia ją dezaznawanie uczniów z materiałem oraz udzielają wskazówek metodycznych. W końcu każdego okresu odbywają się w szkole egzaminy. Egzamin z czwartego okresu jest jednocześnie egzaminem promocyjnym. Bardzo pożyteczną formą pomocy dla uczniów są sobotnie konsultacje, na których nauczyciele wyjaśniają najtrudniejsze problemy. Ci, którzy nie mogą uczestniczyć na konsultacje (zamiejscowi) zdani są na ogół na własne siły.

Dwunastoletnie doświadczenie szkoły wskazuje jednak, że ludzie posiadający minimum wytrwałości osiągają pozytywne wyniki. Dzięki tej szkole, świadectwa maturalne uzyskało już kilkaset osób.

Na zakończenie warto dodać, że liceum, w którym uczy się obecnie 500 osób, może ich uczyć 800. W miejscowościach, w których znajduje się co najmniej 15 uczniów, liceum zorganizuje specjalne zespoły, które w oparciu o miejscowych nauczycieli pomogą uczniom w przyswajaniu materiału. (e)

Kajakowcy na Rospudę

Jak co roku, 21 czerwca, znów wyruszą na piękną i malowniczą Rospudę kajakarze. Ten spływ stał się już białostocką tradycją. Dostarcza naprawdę niezapomnianych wrażeń. Przypominamy wszystkim, że zgłoszenia przyjmuje już PTTK. Ilość miejsc ograniczona! (H)

Rosną szeregi partii

Od 1 stycznia do 30 kwietnia br. wojewódzka organizacja partyjna wzrosła o 1206 nowych kandydatów. W tym też okresie 1130 kandydatów przyjęto w poczet członków partii. Największy wzrost szeregów PZPR zanotowano w tym czasie w Białymstoku oraz w powiatach — siemiatyckim, augustowskim, grajewskim, bielskim i oleckim.

Wśród nowoprzyjętych kandydatów 25 procent stanowią kobiety, a 20 proc. członkowie ZMS i ZMW. Poza tym 30 proc. nowoprzyjętych kandydatów stanowią robotnicy, 16 proc. chłopi. Spośród pracowników umysłowych do partii wstąpiło w tym okresie 115 nauczycieli, 62 ekonomistów, 15 inżynierów, 36 techników oraz 28 lekarzy i felczerów.

W dalszej pracy nad rozbudową partii, instancje i organizacje partyjne winny jednak zwrócić większą niż dotychczas uwagę na pracę wśród chłopów, zwłaszcza we wsiach, gdzie nie ma jeszcze organizacji partyjnych. (M. N.)

Mapy dla turystów

Bardzo pożyteczny pomysł realizują Pracownie Sztuk Plastycznych na zamówienie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Oto na szlakach turystycznych i w miastach odwiedzanych przez turystów ustawiono zostaną specjalne plansze—mapy z zaznaczeniem tras wycieczek, ciekawszych obiektów i zabytków. Skończy się więc swego rodzaju turystyczna dezinformacja jaka panowała u nas dotąd. Warto też prócz map pomyśleć o serii masowych wydawnictw, tzw. składanek, popularyzujących nasz region. Powodzenie turystyki, zależy bowiem znacznie od tego jak potrafimy „sprzedać" piękno naszego regionu. (f)

Nasza specjalność

Ostatnio ogłoszone zostały wyniki międzynarodowego konkursu na najlepsze opracowanie z dziedziny teorii handlu wewnętrznego. Pierwsze miejsce w konkursie, do którego przystąpili specjaliści z Polski, ZSRR, Czechosłowacji i NRD — zajął docent dr Edward Wiszniewski (sto lat!) za artykuł o roli handlu w zabezpieczeniu materialnych interesów nabywcy.

Drugie miejsce przypadło w udziale autorowi niemieckiemu, trzecie — czechosłowackiemu.

Jak widać teoria — to nasza specjalność

Nad jeziorem

Oto kto truje ryby w rzekach...

Niejednokrotnie pisaliśmy już o wypadkach zatrucia ryb przez szkodliwe substancje chemiczne przedostające się do rzek wraz ze ściekami fabrycznymi. Wypadków takich na Białostocczyźnie było już wiele.

■ **Oto w 1959 roku Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sokólce spowodowała zatrucie ryb w rzece Sokoldzie, w wyniku którego powstały straty w rybach, na sumę 259 tys. zł.**

■ **W tym samym roku zatruły ryby w rzece Supraśl Białostockie Zakłady Roszarnicze. Straty obliczono na około 300 tys. zł.**

■ **W tymże roku zatrute zostały ryby w rzece Czarna Hańcza przez Przedsiębiorstwo Jajczarsko - Drobiarskie w Suwałkach. Straty obliczono na ok. 100 tys. zł.**

■ **Rok ubiegły był widownią kolejnego masowego zatrucia ryb, tym razem w rzece Bug. Sprawcami były cukrownie w Sokołowie Podlaskim (wsj. warszawskie) i w Strzyżowie (woj. lubelskie). Straty powstały m. in. na odcinku tej rzeki, przebiegającej przez teren naszego województwa.**

■ **Wreszcie w ostatniej dekadzie marca br. zatruta została rzeka Ełk przez Ełckie Zakłady Roszarnicze. Straty nie zostały jeszcze obliczone.**

Trucie ryb w rzekach nie uchodzi jednak bezkarnie sprawcom. We wszystkich tych wypadkach Zarząd Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego prowadzi dokładne badania w celu ustalenia winnego i wysokości strat a po zebraniu kompletnego materiału kieruje sprawy do sądu.

Dwie z omówionych tu spraw znalazły się już w sądzie. Sąd Powiatowy dla miasta Białegostoku po rozpatrzeniu sprawy o zatrucie ryb w Supraśli przez Białostockie Zakłady Roszarnicze zasądził od tych zakładów odszkodowanie na rzecz PZW w wysokości 150 tys. zł. Zakłady zapłaciły już odszkodowanie.

Druga sprawa znalazła się w Sądzie Powiatowym w Suwałkach. Dotyczyła ona miejscowego Przedsiębiorstwa Jajczarsko Drobiarskiego. Sąd zasądził wówczas od tych zakładów odszkodowanie na rzecz PZW w wysokości 60 tys. zł. (PZW domagał się odszkodowania w wysokości 160 tys. zł.) Obie strony a więc zarówno PZW jak i przedsiębiorstwo były niezadowolone z tego orzeczenia i złożyły odwołanie do wyższej instancji, tj. do Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku.

Wszystkie pozostałe sprawy poruszone w tej informacji bądź to już znajdują się w sądzie, bądź też zostaną tam skierowane po zebraniu przez Zarząd Okręgu PZW wszystkich potrzebnych materiałów dowodowych. (ęg)

Zaczyna kurs prawa pracy

Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych w Katowicach i Zrzeszenie Prawników Polskich postanowiły zorganizować zaoczny kurs prawa pracy. Termin nadsyłania zgłoszeń przez zakłady pracy upływa w dniu 31 maja br.

Zgłoszenia należy przesyłać pod adresem: Sąd Wojewódzki, Katowice, ul. Andrzeja 16/18, Zrzeszenie Prawników Polskich. (h)

Warunek dobrej pracy

Ciąg dalszy ze str. 3

przemysł terenowy, zorganizowały kilka pokrewnych zakładów branży drzewnej. W Białymstoku zaś skupiły się zakłady skórzane. W jednym z miast zlokalizowano kilka drobnych zakładów odzieżowych, w innym zaś pracują jednocześnie dwa zakłady przetwórcze owocowo-warzywne i żaden z nich nie wykorzystuje w pełni swoich mocy przerobowych.

Zrozumiałe, że taki stan rzeczy odbija ujemne efekty ekonomiczne zakładów drobnej wytwórczości. A jest on wynikiem prowadzonej dotychczas niewłaściwej, wielotorowej polityki. W drobnej wytwórczości brak było dotychczas koordynatora, wskutek czego każde zjednoczenie działało na własną rękę. Rozwijało produkcję taką, jaka była w danym okresie wygodna. Widziało korzyści wyłącznie swojego własnego ciasnego podworka.

SKORZYSTAJMY Z DOBRYCH DOŚWIADCZEŃ

Sytuacja drobnej wytwórczości wymaga więc przeprowadzenia radykalnych zmian, a mianowicie **koncentracji i specjalizacji zakładów.** Zerwania z przeżytym już wielobranżowym systemem organizacji zarządzenia. **Koncentracja i specjalizacja produkcji pozwoli na zmniejszenie ilości asortymentów wyrobów produkowanych w poszczególnych zakładach. Na skoncentrowanie produkcji w jednym lub w kilku zakładach. Na przejście na produkcję seryjną. Pozwoli na pełne wykorzystanie mocy produkcyjnych i wprowadzenie postępu technicznego. Celem reorganizacji w przemyśle jest dalsza obniżka kosztów własnych produkcji, poprawa jakości, większa oszczędność i lepsza gospodarka w każdym zakładzie.**

O konieczności dokonania tych zmian świadczą m. in. rewelacyjne wyniki wojewódzkiego i zjednoczonego, które jako pierwsze w kraju podjęły kroki prowadzące do specjalizacji i koncentracji drobnych, rozproszonych, wielobranżowych zakładów produkcyjnych. Gospodarze Wrocławia udowodnili, że już na wstępnym etapie dokonywanych zmian zaistniała możliwość **zwiększenia zdolności produkcyjnych o 25 proc.** Po dokonaniu prostych przestawień produkcji znacznie zmniejszono liczbę zakładów przemysłowych. Przed rozpoczęciem koncentracji w województwie tym istniały 42 przedsiębiorstwa państwowego przemysłu terenowego, w tym 15 wielobranżowych. Projekt koncentracji zmierza do utworzenia 24 przedsiębiorstw. Ekonomiści obliczyli, że koncentracja zakładów i wprowadzenie specjalizacji przyniesie olbrzymie korzyści ekonomiczne. I tak, wyspecjalizowanie zakładu wytwarzającego elementy skrzyniowe w Srebrnej Górze, pozwoli na zaoszczędzenie w ciągu roku ponad 2 mln złotych na materiałach i robociźnie. A kooperujące ze Srebrną Górą zakłady meblarskie będą mogły zwiększyć produkcję rocznie o blisko 30 mln złotych. W innych zakładach przemysłu terenowego przewiduje się uzyskanie podobnych wyników.

NASZE ZAMIERZENIA

Wrocław, Zielona Góra, częściowo Warszawa i Katowice przystąpiły do przeprowadzania procesu koncentracji i specjalizacji zakładów w końcu ub. roku. W tym roku mają już widoczne efekty. A w naszym województwie? Powołano **Wojewódzki Zespół Koordynacyjny. Do końca maja ma być opracowany wstępny projekt koncentracji i specjalizacji zakładów.** Dopiero więc za kilka miesięcy projekt ów przybierze realne kształty i wówczas będziemy mogli obliczyć pierwsze efekty ekonomiczne, uzyskane dzięki przeprowadzonej reorganizacji.

Porządkowanie gospodarki w zakładach białostockich przedsiębiorstwa rozpoczęły na razie od wprowadzenia specjalizacji na własnych podwórkach. Wiele zmian dotyczących profilu produkcji postanowiło przeprowadzić m. in. Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego. Na przykład zakłady **sokolskie przejmą z Goldapi produkcję siatki ogrodzeniowej. Zakład w Goldapi rozszerzy natomiast produkcję wozów i w tej dziedzinie będzie się specjalizował. Zakład w Łomży zlikwiduje ręczną produkcję obuwia, a rozwinie produkcję konfekcji lekkiej. Siemiatycze przejmą z Drohiczyna odzież skórzaną, a zakład w Drohiczynie zajmie się wyłącznie produkcją obuwia roboczego. Kilka drobnych, rozproszonych zakładów, podległych WZPPT przekształconych zostanie na punkty usługowe.** Reorganizacja dokonana w małych zakładach przemysłu terenowego przyniesie w sumie duże korzyści ekonomiczne.

Zjednoczenie nawiązało też wstępne rozmowy ze spółdzielczością. **Opracowany** w tej sprawie **projekt przewiduje przekazanie WZSP niektórych zakładów skórzanych, a włączenie pod Zarząd Zjednoczenia PPT spółdzielni drzewnych.** To są na razie pierwsze, nieśmiało stawiane kroki. W najbliższych jednak miesiącach sytuacja ulegnie zmianie. Koncentracja i specjalizacja obejmą wszystkie branże i wszystkie zakłady.

W naszym województwie

Czy będzie białostocka „ESTRADA"

Sytuacja jest kłopotliwa. Teren domaga się wcale imprez kulturalnych a w Białymstoku nie ma komu ich organizować. Na skutek organizacyjnych kłopotów przestała działać u nas filia Przedsiębiorstwa Imprez Estradowych. Wydział Kultury Prezydium WRN w Białymstoku czyni starania o powołanie samodzielnej placówki tego typu. Prowadzone wstępne poczyniono i wkrótce mają zapaść oficjalne decyzje. Apelujemy o to przyśpieszenie. Wprawdzie teraz idzie lato — martwy dla imprez sezon ale z innym sprawa się „rozkręci" przyjdzie jesień i znów będą kłopoty.

My jesteśmy też za powołaniem własnej Estrady. Zapotrzebowanie na imprezy tego charakteru jest duże i placówka taka miałaby ogromne pole do popisu u białostockiej kulturalnej n wie. (f)

Wzmogła się działalność KOMISJI rad narodowych

Komisje radzieckie rozpoczęły drugi rok swej kadencji. Można więc stwierdzić, iż zapoznały się już gruntownie z problemami pracy rad narodowych. Obecnie obserwuje się większą aktywność komisji. Szczególnie interesujące są formy pracy przyjęte ostatnio przez kilka komisji WRN.

Komisja Rolnictwa i Leśnictwa WRN odbyła już drugie posiedzenie poświęcone analizie wykonania uchwał Wojewódzkiej Rady Narodowej przez prezydia powiatowych rad narodowych. Np. poddano ocenie pracę Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Ełku od strony realizacji podstawowych zarządzeń i uchwał WRN w zakresie melioracji, hodowli i nasiennictwa. 19 bm. odbyło się zatem w Ełku wyjazdowe posiedzenie członków Komisji Rolnictwa i Leśnictwa WRN. Wspólnie z przedstawicielami powiatu ełckiego oraz Delegatury NIK z Białegostoku omówiono wiele problemów rolnych tego powiatu. Ustalono np. iż plan nasienny został tu wykonany wiosną bieżącego roku tylko w 87,3 procenta. Między innymi ujemny wpływ na wykonanie tych zadań miało zbyt późne ustalenie przez Prezydium WRN cen na materiał kwalifikowany.

Innym zagadnieniem rozpatrywanym przez Komisję Rolnictwa i Leśnictwa w dziedzinie realizacji uchwały WRN, była ocena działalności kółek rolniczych powiatu białostockiego. Stwierdzono tu brak zainteresowania wielu prezydiów gromadzkich rad narodowych pracą kółek.

Charakterystyczne było też wspólne posiedzenie **Komisji Ochrony i Porządku Publicznego z Komisją Komunikacji WRN.** Obie te komisje współ-

nie rozważały możliwości podniesienia stanu bezpieczeństwa na drogach. Komisja Komunikacji rozważała też ostatnio wspólnie z prezydiami gromadzkich komisji kierowniczych powistrzymania rad narodowych rozwój czynności społecznych w województwie. Była to bardzo pożyteczna wymiana doświadczeń.

Po raz pierwszy też nowe formy pracy zastosowała **Komisja Budżetu i Planu Gospodarczego WRN.** Polega ona na tym, że wszyscy członkowie komisji przepracowadzali w terenie kontrolę wykonywania przez zakłady należności finansowych. Stwierdzono wiele niepra widłowości zarówno w dziedzinie ureal niania wymiaru świadczeń jak i terminowości ich realizacji. Uwagi swymi podzielili się członkowie komisji bezpośrednio po naradzie z kierownictwem Wydziału Finansowego Prezydium WRN.

W komisjach radzieckich Wojewódzkiej Rady Narodowej pracuje łącznie 143 członków. Nie są to tylko radni bowiem radnych Wojewódzkiej Rady jest dziewięćdziesięciu. Członkowie wchodzący do komisji spoza członków Rady, to głównie fachowcy, służący swym doświadczeniem zawodowym w branżowych komisjach. (b-ka)

Na ulicach — tłok

W Polsce mamy już 1[illegible] tysięcy samochodów osobowych. Nie jest to zaprawdę liczba, ale na ulicach zrobiło się tłocznio.

NA ZDJĘCIU: W połowie nie na rondzie u zbiegu Alei Jerozolimskich i Nowego Światu w Warszawie.

CAF — fot. Lange

„Pończocha" - niemodna

Ciąg dalszy ze str. 3

ciową SOP i bierze udział w oszczędnościowym konkursie kobiet wiejskich.

— Ponieważ mąż dużo czasu poświęca pracy społecznej — mówi Apolonia Pilinda — praca w obejściu gospodarskim należy do mnie. W zimie chowaliśmy 20 świń. W kwietniu ubyły 3 tuczniki, które odstawiliśmy na kontraktację. Należność za nie mąż włożył na książeczkę. Kto by tam trzymał dziś pieniądze w domu. Nie opłaci się, i tak zawsze można je podjąć, a do końca roku przyrośnie kilkaset złotych.

Oprócz trzody Apolonia Pilinda dogląda również 4 dojne krowy oraz 3 cielicz ki. W lecie sprzedaje w mleczarni około 30 litrów mleka.

Na co przeznaczają zaoszczędzone pieniądze?

W gospodarstwie są one zawsze potrzebne. Na nawozy, na ziarno, na naprawę dachu. A poza tym Józef Pilinda dokupił niedawno 2 ha ziemi, którą jeszcze spłaca. W zagrodzie posiada on trochę własnych narzędzi rolniczych, a poza tym należy do kółka rolniczego, które dysponuje agregatem omiotowym i innymi maszynami. Jeżeli kółko zdecyduje się na zakup zestawu traktorowego, pieniądze przydadzą się również na wkład własny.

*

Takich rolników jak Stanisław Porzeziński ze wsi Grzyby Orzepy i Józef Pilinda ze Słowiczyna jest w powiecie siemiatyckim wielu. Na terenie tego powiatu działa pięć Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Mieszczą się one: w Drohiczynie, Ciechanowcu, Milejczycach, Grodzisku i Siemiatyczach. Najbardziej rozwinięta jest właśnie SOP w Siemiatyczach, ma bowiem 1.146 oszczędzających, w przeważającej mierze rolników.

W tym rejonie „pończocha" staje się naprawdę niemodna. A świadczy o tym szybki wzrost liczby książeczek oszczędnościowych. Jeszcze we wrześniu ubiegłego roku w SOP Siemiatycze oszczędzało tylko 545 rolników. Od tamtego czasu do chwili obecnej przybyło ich przeszło dwa razy tyle. Złotówka do złotówki i wpłynęło do spółdzielczej kasy 1.350 tys. zł oszczędności.

Wypada jeszcze postawić pewne pytanie: czy rolnicy, lokując swoje oszczędności w SOP, mają tylko z tego taką korzyść, że ich wkłady są oprocentowane, a pieniądze zabezpieczone przed kradzieżą, zniszczeniem itp? Na pewno nie tylko o to chodzi. Druga strona działalności SOP — to udzielanie różnego rodzaju pożyczek. Mówi o tym inspektor inwestycyjny Banku Rolnego w Siemiatyczach, Olga Muczko.

— W ubiegłym roku kasy spółdzielcze udzieliły 3.555 tys. złotych pożyczek wyłącznie na cele rolnicze, podczas gdy wkłady rolników w tym samym czasie wynosiły 3.148 tys. zł. Każdy rolnik może uzyskać w SOP fundusze na kontraktację, zakup zwierząt hodowlanych, maszyn, budownictwo gospodarcze itd. Członkowie kółek rolniczych korzystają z pożyczek na wkłady własne.

— Stara, niemodna „pończocha" chciałaby chcę wędruje na śmietnik. Przecież również na wsi modne są już nylony. Podobnie jak książeczki oszczędnościowe SOP.

HANNA WIERTECKA

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA

Przyjmę pomoc do dzieci. Białystok, ul. Kisielcka 10/1. Zgłaszać się od godz. 16.00. g 1862-1

Potrzebna pomoc do 5-letniego dziecka. Zgłaszać się po godz. 16 — Białystok, Wiejska 32 m. 2. g 1879-1

LOKALE

Pokój z kuchnią w nowym budownictwie — zamienię na dwa pokoje z kuchnią w starym budownictwie. Wiadomość: Aleja 1 Maja 11 m. 17. g 1854-1

SPRZEDAŻ

Pół domu i pół ogrodu — sprzedam. Wiadomość: Białystok, ul. Jagiellońska 49, do godz. 16. g 1886-1

Motocykl BMW 350 — sprzedam. Białystok, Lipowa 16a m. 1 — Hryszko. g 1871-1

„Pannonię-250" z przyczepą, stan bardzo dobry — sprzedam. Grabowski — Białystok, Polska 1, po godz. 15. g 1872-1

Motocykl MZ-350 w idealnym stanie — sprzedam. Białystok, ul. Sienkiewicza 8 m. 26. g 1874-1

„Mikrusa" w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Białystok, Aleja 1 Maja 20/a m. 34. g 1877-1

ZGUBY

Ryk Tadeusz zgubił tablicę rejestracyjną motocykla WSK nr CH [illegible]. p 613-1

Niedziński Tomasz zgubił legitymację szkolną. g 1867-1

Boratyński Bolesław, zam. Siemiatycze, zgubił numer rejestracyjny GR-6182. g 1870-1

Chmielewska Maria zgubiła przepustkę BZPB „Fasty". g 1882-1

Jabłońska Jadwiga zgubiła legitymację wydaną przez Technikum Mleczarskie. g 1890-1

Tołstoj Bogdan, Gryć Leszek zgubili legitymacje ZSZ. g 1837-1

Walendziuk Jan zgubił tablicę rejestracyjną motocykla WFM — AB 1794 wydaną przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji — Ełk. g 1886-1

Wojno Józef zgubił świadectwo dojrzałości wydane w 1959 r. przez Technikum Mechaniczne w Białymstoku. g 1878-1

Zgubiono pieczątkę PSS Kiosk 87 Białystok. g 1892-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AM 2916 samochodu ciężarowego marki „Star-25", stanowiącego własność PTHW w Białymstoku, ul. Kolejowa 12. g 1880-1

Mrozowski Tadeusz zgubił tablicę rejestracyjną AB-27-75 wydaną przez Wydział Komunikacji w Bielsku-Podlaskim. p 604-1

Piecuł Elżbieta zgubiła legitymację szkolną nr 81 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Handlową w Białymstoku. g 1885-1

Raczkiewicz Jewmieniuszy, Kleszczele, pow. Hajnówka, zgubił dowód osobisty WCB 413837 wydany przez KM MO Hajnówka i zezwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych kategorii ciągnikowej nr 046/57 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Hajnówce. p 601-1

Rzędzian Aleksander zgubił tablice rejestracyjną AB 8179. g 1881-1

Siebieniewicz Michał, w. Spiczki, poczta Orla, zgubił tablice rejestracyjną nr AB 2532 wydaną przez Wydział Komunikacji w Bielsku -Podlaskim. p 617-1

Szydłowski Michał zam. Kamionka Stara, pow. Sokółka, unieważnia zagubiony kwit klasyfikacyjny nr 344212 z dnia 23 marca 1962 r. na żdanego tucznika kl. IV, kol. 242, waga brutto 141, waga netto 137, wystawiony przez klasyfikatora sekcji skupu w Sokółce. p 607-1

Tołstoj Bogdan, Gryć Leszek zgubili legitymacje ZSZ. g 1837-1

Walendziuk Jan zgubił tablicę rejestracyjną motocykla WFM — AB 1794 wydaną przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji — Ełk. g 1886-1

Wojno Józef zgubił świadectwo dojrzałości wydane w 1959 r. przez Technikum Mechaniczne w Białymstoku. g 1878-1

Zgubiono pieczątkę PSS Kiosk 87 Białystok. g 1892-1

Zgubiono dowód rejestracyjny nr AM 2916 samochodu ciężarowego marki „Star-25", stanowiącego własność PTHW w Białymstoku, ul. Kolejowa 12. g 1880-1

PRZETARGI

PREZYDIUM POWIATOWEJ RADY NARODOWEJ WYDZIAŁ ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ W GOŁDAPI ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu (roboty centralnego ogrzewania, elektryczne, murarskie i malarskie) Ośrodka Zdrowia Bajtkowie Mazurskie.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1962 roku o godz. 10, w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać na wyżej wymieniony adres do dnia 1 czerwca 1962 roku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy można otrzymać w Przychodni Obwodowej w Gołdapi. k 755-1

PREZYDIUM GRN W PISANICY pow. Ełk ogłasza przetarg na odbudowę Ośrodka Zdrowia w Pisanicy.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Kosztorysy są do wglądu w Wydziale Zdrowia Prezydium PRN w Ełku.

Termin nadsyłania ofert do 30 maja 1962 roku, otwarcie ofert w dniu 30 maja.

Szczegółowych informacji odnośnie w/w robót udziela Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Ełku.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

pz 619-1

Zegarek niezawodny i tani
BŁONIE
Precyzja
16 kamieni, wychwyt szwajcarski, sprężyna niepękająca centralna wskazówka sekundowa

Elegancja, nowoczesna, płaska, chromowana koperta, najnowsze wzory tarcz godzinowych

Gwarancja roczna
Niska cena 650 zł.
Również na raty
Do nabycia
we wszystkich sklepach PHD

Jubiler

Białostockie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN"

ZAPRASZA

wszystkich P. T. Klientów

do korzystania

Z PARKINGU STRZEŻONEGO

czynnego całą dobę

oraz

z usług technicznych

w godzinach 8 — 18

w zakresie konserwacji pojazdów mechanicznych, wymiany oleju, mycia pojazdów, pompowania opon itp., przy stacji benzynowej nr 470 w Białymstoku ul. Sienkiewicza, tel. 42-22.

k 751-1

Spółdzielnia Pracy Dokumentacji Technicznej „Projekt"

w Białymstoku, ul. Lipowa 4, tel. 44-52,

ogłasza, że

POSIADA REZERWĘ PRODUKCYJNĄ

w wykonywaniu dokumentacji projektowo-kosztorysowej

NA ROK 1962

Informujemy, że wykonujemy założenia projektowe, dokumentację w zakresie budownictwa wiejskiego i miejskiego, usług handlowych oraz budowy baz zaplecza materiałowo - magazynowego i sprawujemy nadzory inwestorskie.

k 761-0

Ogłoszenie w „Gazecie" to najlepsza forma REKLAMY

PRACOWNICY POSZUKIWANI

20 MURARZY, 10 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH, 2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska kierowników budów — zatrudni od zaraz **Zakład Budowlano - Remontowy PGR Gaiwiecie,** z siedzibą w Gołdapi, ul. Warsztatowa nr 3. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Dla zamiejscowych zakwaterowanie na budowach Żytkiejmy i Pogorzel. 764-0

TECHNIKA budowlanego do prowadzenia inwestycji zatrudni natychmiast **Państwowe Przedsiębiorstwo „Dom Książki" w Białymstoku.**

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu — w biurze Przedsiębiorstwa przy ul. Sienkiewicza nr 24. k 754-1

MURARZY, TYNKARZY, ELEKTRYKÓW LASTRYKARZY, PARKIECIARZY, BLACHARZY, MALARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH przyjmie zaraz do pracy na budowach miejscowych i zamiejscowych — **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3.**

Warunki płacy oraz świadczenia (dodatek za rozłąkę) zgodnie z przepisami Układu Zbiorowego w Budownictwie.

Dla zamiejscowych gwarantuje się zakwaterowanie w hotelu robotniczym. Stołówka pracownicza na miejscu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Solna 12. k 762-0

50 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do robót wodno - kanalizacyjnych, drogowych i torowych — zatrudni Zarząd **Robót Inżynieryjnych Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina.**

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płac ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. k 742-0

3 TECHNIKÓW- MECHANIKÓW do działu techniczno - produkcyjnego oraz **PALACZA** kotła wysokoprężnego, z uprawnieniami — zatrudnia natychmiast **Białostockie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego w Białymstoku,** ul. Starobojarska 32.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 750-1

TECHNIKA - ELEKTRYKA z grupą IV BHP do Garbarni w Białymstoku oraz **INŻYNIERA CHEMIKA,** względnie technika chemika na stanowisko kierownika laboratorium Garbarni w Krynkach, pow. Sokółka — zatrudnia od zaraz **Białostockie Zakłady Garbarskie.**

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z dyrekcją przedsiębiorstwa w Białymstoku, ul. Wąska 15.

Dla pracownika w Krynkach, po okresie próbnym, zapewnia się mieszkanie służbowe. k 748-00

100 PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH oraz **30 CIEŚLI** — mężczyzn w wieku od 18 lat — przyjmie natychmiast na dobrych warunkach **Zarząd Budowlano-Montażowy nr 2 „Koksownia" Nowa Huta — Kombinat.** Dojazd z Ronda tramwajem nr 5 (wysiadać na przedostatnim przystanku). Na miejscu bezpłatne hotele pracownicze, stołówka (obiad 6 zł), bezpłatna odzież ochronna. Istnieje możliwość zdobycia zawodu lub uczęszczania do różnego rodzaju szkół.

Przed wyjazdem do Nowej Huty należy się wymeldować na pobyt okresowy. k 741-0

DOKĄD DZIŚ idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — „Fircyk w zalotach", godz. 17.

KINA

„Pokój" — „Flip i Flap na bezludnej wyspie", prod. franc.; dodatek — „Uprzejmi", (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Zakochany kundel", prod. USA, panoramiczny (od lat 9), dodatek — „Przygoda goteborska", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Profesor Mamlock", prod. NRD (od lat 14), dodatek — „Wilkie", godz. 10.30 12, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Ich wielka miłość", prod. USA (od lat 18), godz. 15.30 17.45 i 20.

Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Jeźdźcie znikać", prod. USA (od lat 12) godz. 17 i 20.

Kino MO — „Niemowlę na manewrach", prod. angielskiej, kolorowy (od lat 12) godz. 17 i 19.

KLUB

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny od godz. 10 do 22.

Ksiegarnia Klubu czynna w dni powszednie od godz. 10 do 18.

W WOJEWÓDZTWIE

Teatr Lalek — „Świerszcz" — „Baśń o pięknej Parysadzie" (Wys.-Maz.).

KINA

„Polonia" w Ełku — „Afrykańska królowa" — „Zorza" w Ełku — „Ogniomistrz Kaleń" — „Orzeł" w Ełku — „Parysatka" — „Bałtyk" w Suwałkach — „Straż przyboczna" — „Merkury" w Suwałkach — „Latawiec z końca świata" — „Millenium" w Łomży — „15.10 do Yumy" — „Październik" w Łomży — „Najmniejszy buntownik" — Grajewo — „Na pas uroki" — Augustów" — „Wojna i pokój" — Olecko — „Lekcja miłości" — Gołdap — „Maria Candelaria" — Bielsk - Podlaski — „Wieczór kawalerski" — Siemiatycze — „Jak zabić starszą panią" — Łapy — „Grzech" — Hajnówka — „Wyzwanie" — Zambrów — „Wakacje z Monika" — Wasilków — „Biały szejk" — Czarna Wieś — „Dwie twarze agenta K" — Sokółka — „Biedni bogacze" — Wys.-Maz. — „Dziewczyna z prowincji" — Kolno — „Tajemnica szyfru" — Jedwabne — „Świadek oskarżenia" — Knyszyn — „Dama Kameliowa" — Mońki — „Dwa piętra szczęścia" — Szczuczyn — „Dziewiąty krąg" — Sejny — „Noca, kiedy przychodzi diabeł" — Rajgród — „Królewna ze złotą gwiazdą" — Dąbrowa — „Miasto nieujarzmione".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 66, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 16 do 7, **Pogotowie MO** — tel. 67.

Straż Pożarna, tel 68.

Apteka nr 6, ul. Malmeda 12, tel. 42-81.

Apteka nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Ciekawsze AUDYCJE RADIOWE

PROGRAM I

7.30 Muzyka poranna; 8.50 „Piastowski Śląsk" — aud.; 9.20 Koncert rozrywkowy; 10.10 Muzyka dla wszystkich; 11.15 „Pod niebem Paryża"; 12.45 „Na wesołą nutę"; 13.20 Utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich; 14.00 „Opowiadanie z epilogiem" — fragm. opow. I. Naumienko; 17.05 „Na wirażu"; 17.30 Transmisja Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Polska-Belgia; 20.20 Kwadrans piosenki; 21.00 Koncert chopinowski; 21.40 „U wzgórza źródeł" — wiersze młodych poetów białostockich; 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM II

7.30 Muzyka poranna; 8.25 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego; 8.50 Muzyka operowa; 9.30 „Posada" — opow. O. Lesay; 11.30 Koncert — zagadka; 12.15 „Słynne melodie"; 12.35 Polskie melodie ludowe; 13.05 „Opowiadanie z epilogiem" — fragm. opow. I. Naumienko; 17.05 „Na wirażu"; 17.30 Transmisja Międzynarodowego Meczu Piłkarskiego Polska-Belgia; 20.20 Kwadrans piosenki; 21.00 Koncert chopinowski; 21.40 „U wzgórza źródeł" — wiersze młodych poetów białostockich; 22.30 Muzyka taneczna.

BZ Graf. F 1

Prenumeruj „GAZETĘ"

208

— Tyle, ile powiedziałem. Dwa dni trzymali go w więzieniu, dla zastraszenia. Ale on uparł się przy swoim wyjeździe i zerwaniu kontraktu. Jest śledzony stale przez kilku ludzi z policji dominikańskiej. Prawdopodobnie zatrzymano go jeszcze raz.

— Pewna wiadomość?

— Od naszego agenta z Ciudad Trujillo. Widział się z nią, wiesz, mówię o tancerce. Pytał o możliwości ucieczki, ale ona nie mogła mu pomóc. Tyle nam doniosła.

— Jeżeli jest śledzony, spalił wam agenta.

Policja wie, że ona go zna. Powiedziała policji, że Murphy przyszedł przespać się z nią, i że go wyrzuciła z domu. Nie mają do niej pretensji, są zadowoleni.

— Czego chcecie ode mnie?

Athwood odpowiedział:

— Departament Stanu otrzymał wiadomość od matki Murphyego, że jej syn, mimo zapowiedzianego przyjazdu, nie zjawił się w domu. Ostrzegł ją, uprzedził, że tak może się stać, i że wówczas pani Murphy powinna się porozumieć z Departamentem Stanu. W nocy dzwoniła do pani Murphy narzeczona jej syna, Claire, pytając, czy on przyjechał. Po rozmowie, obie panie wysłały depesze do Departamentu. Jeszcze dzisiaj ambasador będzie interweniować w Ciudad Trujillo. Od niego przejmie to wszystko nasza komisja.

— Na co teraz czekacie? Na oficjalną wiadomość o śmierci Murphyego?

— Przypuszczam — powiedział Beesley — że on już nie żyje. Może zabiją go za kilka dni. Czekamy na wiadomość w prasie. Wówczas zacznie oficjalnie działać komisja Kongresu, której przedstawicielem w Ciudad Trujillo jest pan Daniel Athwood.

— I któremu — wtrącił Athwood — musi pan pomóc. To znaczy mnie. Nie znam się na intrygach policji i wywiadu. Pan Beesley uważa, że bez pańskiej pomocy do niczego tam nie dojdziemy.

— Czy mam jechać oficjalnie, jako oficer śledczy?

— Nie, Mike — powiedział Beesley. — Pojedziesz jako historyk sztuki. Tu jest twój paszport. Będziesz prowadzić dochodzenia na własną rękę, niby to angażując ludzi do badań archeologicznych, skupując potrzebny sprzęt i składając go w ambasadzie, która patronuje pracom badawczym kilku naszych uniwersytetów. Tam już zapowiedziano rychły przyjazd pewnego wybitnego uczonego, profesora Algernon de Castelfranco, który jest osobistym znajomym samego Trujillo. Ty zjawisz się w Dominikanie jako jego asystent.

— Czy profesor wie o tym?

— Tyle, ile trzeba, by ciebie nie wsypać, gdyby ich policja chciała sprawdzić. Powiedzieliśmy profesorowi, że wyślemy człowieka, który przygotuje na miejscu wszystko co trzeba do jego poszukiwań.

— Na kogo mogę liczyć w Ciudad Trujillo?

— Mamy na miejscu kilku pewnych ludzi. Jednak sprawa nabierze takiego rozgłosu, że tylko ktoś zupełnie nowy i przebywający tam w takim charakterze, jak ty, może się tym zająć. Przypadkiem trafisz do nocnej budy La Habana, i sprytnie skontaktujesz się z tancerką o której ci mówiłem, nazywa się Monika Gonzales. Właściciel tej knajpy, mulat, pracuje dla ich policji, musisz być ostrożny. Po występie Moniki zaproszę go o pięknie balerinę, udasz zainteresowanie i poprosisz, żeby ci ją przedstawił. Co do reszty, sam się zorientujesz. Z nikim więcej nie możemy ciebie skontaktować.

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)

209

„GAZETA"! 45-76 słucham

CO DLA DZIECI?

W. J. — W Domu Kultury Dzieci i Młodzieży przy ulicy Mazowieckiej 33, coraz mniej jest zajęć dla dzieci. Młodzież, która tu przychodzi nie znajduje żadnego zainteresowania ze strony kierownictwa Domu Kultury. Czyżby dzieci były zbyteczne w Domu Kultury Dzieci i Młodzieży?

Odpowiada kierownik referatu szkół licealnych, podstawowych i specjalnych Inspektoratu Szkolnego — **Jadwiga Zimnoch:** Dotychczas nie mieliśmy na ten temat żadnych sygnałów. Niemniej jednak Inspektorat zainteresuje się pracą Domu Kultury Dzieci i Młodzieży.

KOMUNIKACYJNE KŁOPOTY

P. S. — Czy nie można by przedłużyć linii „5" do Dworca Fabrycznego poprzez ulicę Skorupską i Daleką? Z sześciu autobusów, które obsługują linię „5", można by dwa skierować do powstałej w ten sposób nowej linii „5 bis". Nadmieniam, iż miejsce na pętlę autobusu obok Dworca Fabrycznego jest bardzo dobre.

W. P. — Proponuję przesunięcie końcowego przystanku linii „9" o 300 metrów dalej, aż do końca ulicy Produkcyjnej, a — co za tym idzie — przesunięcie również na to samo miejsce i przystanku linii „7".

Odpowiada dyrektor MPK — inż. **Zygmunt Zawadzki:**

■ Nic nie stoi na przeszkodzie utworzeniu nowej linii „5 bis", gdyby nie fakt, iż założenia generalne komunikacji miejskiej w naszym mieście nie przewidują pogorszenia na istniejących obecnie liniach. Takie pogorszenie nastąpiłoby z chwilą skierowania dwu spośród sześciu autobusów z linii „5" na linię „5 bis". Utworzenie linii „5 bis" powiększyłoby komunikacyjne kłopoty mieszkańców dzielnicy Pieczurki. Projekt Czytelnika, nie może być wprowadzony w życie, zanim białostocki MPK nie będzie dysponowało wystarczającą ilością autobusów.

■ Projekt Czytelnika dotyczący przedłużenia linii „9" do końca ulicy Produkcyjnej zbiega się z zamierzeniami MPK w zakresie przedłużenia tej samej linii, lecz ze strony przeciwnej, to znaczy w kierunku Wibrobetoniarni na Pietraszach. Przedsiębiorstwa budowlane zadeklarowały pełną pomoc przy budowie nowej pętli autobusowej na Pietraszach. Względy ekonomiczne i potrzeby gospodarki miasta przemawiają przede wszystkim za przedłużeniem linii „9" na Pietraszach.

DESKI DO SKRZYNEK

J. Ch. — Pragnę wziąć udział w konkursie „Kwiatek przed domem". Gdzie można kupić deski, aby zbudować skrzynki w celu umieszczenia tam kwiatów i ustawienia na balkonie?

Odpowiada pracownik Wydziału Handlu Prezydium MRN — **Emil Strzałkowski:** Deski można nabyć w Biurze Zbytu Drewna przy Szosie Wschodniej. Niemniej przydziały są w ilościach bardzo małych i trudno będzie zaspokoić potrzeby.

KWATERUNEK DZIĘKUJE ZA WSKAZYWANIE WOLNYCH LOKALI

W. A. — W związku z apelem zastępcy kierownika Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN — p. Józefa Chimkowskiego, przekazuję adres bloku mieszkalnego, gdzie od ubiegłego roku stoi zupełnie wolny lokal — pokój z kuchnią.

Odpowiada zastępca kierownika Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN — **Józef Chimkowski:** Przede wszystkim pragnę bardzo serdecznie podziękować dziennikarzom z rubryki „Gazeta — słucham", a za ich pośrednictwem wszystkim Czytelnikom za okazaną nam pomoc w zakresie wskazywania wolnych lub nie wykorzystanych lokali. **W ciągu tylko 14 dni otrzymaliśmy za pośrednictwem redakcji i od Czytelników, którzy powoływali się na apel zamieszczony w „Gazecie", aż... dziewięć adresów wolnych mieszkań.** W chwili obecnej badamy dokładnie te sprawy i **z ogromną satysfakcją mogę zakomunikować, iż w najbliższym czasie dwie rodziny znajdujące się w nader trudnych warunkach mieszkaniowych, otrzymają lokale uzyskane dzięki — chcę to podkreślić — pomocy Czytelników „Gazety" i rubryki „Gazeta — słucham".** Wskazanym nam adresem — natychmiast zainteresujemy się. Każdy taki adres wskazany przez Czytelników, to przejaw ogromnie cennej i pożytecznej inicjatywy społecznej i kontroli społecznej w dziedzinie polityki lokalowej. Czekamy na dalsze zgłoszenia.

SPRAWY ENERGETYKI

W. R. — Dzięki natychmiastowej interwencji rubryki „Gazeta — słucham", Prezydium MRN wydało zlecenie zainstalowania sześciu punktów świetlnych na ulicy Przekątnej. Niestety, Rejon Energetyczny w Białymstoku zwleka z wykonaniem.

J. B. — Dlaczego pogotowie techniczne Elektrowni odmawia udzielenia pomocy w nocy? Dyżurny dyspozytor odpowiada, iż ekipa monterska przystąpi do prac jedynie w ciągu dnia.

Odpowiada kierownik techniczny Rejonu Energetycznego Białystok — inż. **Jerzy Samsel:**

■ Wobec braku odpowiednich materiałów — nie mogliśmy przystąpić do instalowania punktów świetlnych. Zainstalowanie lamp nastąpi najpóźniej do lipca br. włącznie.

■ Obowiązujące przepisy bezpieczeństwa i higieny pracy kategorycznie zabraniają monterom wchodzenia na słup z chwilą zapadnięcia zmierzchu. Praca na słupie może odbywać się tylko w ciągu dnia. Nocą pogotowie techniczne może naprawić jedynie bezpieczniki i stacje transformatorowe.

REMONT KINA „POKÓJ"

B. J. — Kino „Pokój" zakwalifikowano do kin zero-ekranowych i podniesiono ceny biletów. Widzowie otrzymali obietnicę, iż kino otrzyma fotele. Podwyżka cen została wprowadzona od dawna — foteli nie ma dotychczas.

Odpowiada dyrektor Wojewódzkiego Zarządu Kin — **Ireneusz Kreal:** Czynimy starania w celu zakupienia foteli. Jednocześnie przygotowujemy dokumentację remontu kina. Remont taki zostanie przeprowadzony w roku 1963 lub 1964. Kino będzie wówczas nieczynne przez 3—5 miesięcy w okresie lata. Kino „Pokój" stanie się wówczas kinem bardziej nowoczesnym. Byłoby niesłuszne instalowanie fotelików, a z kolei przeprowadzanie remontu generalnego. Po przeprowadzonym remoncie kino zyska foteliki.

Pytania i wnioski do rubryki „GAZETA" „...Słucham" przyjmujemy tylko w poniedziałki, wtorki i środy w godzinach 10—12.

NA PYTANIA, KTÓRE NIE ZNALAZŁY SIĘ W DZISIEJSZEJ RUBRYCE, ODPOWIADAMY TELEFONICZNIE DZIŚ W GODZ. 9—10, TEL. 45-76.

Poznajecie? To uczestnicy niedzielnego gwiaździstego pochodu młodzieży. Za pomysłowe kostiumy — brawo!

Zdj. — E. Hryniewicki

W trosce o warunki socjalno-bytowe

W „Przemysłówce" najlepiej

W trosce o warunki socjalno-bytowe robotników, Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa, przy udziale dyrekcji przedsiębiorstw, zorganizował konkurs na najlepszy hotel robotniczy na terenie województwa białostockiego.

Na 13 hoteli przedsiębiorstw budowlanych, udział w tym pożytecznym współzawodnictwie wzięło 9. Przy ocenie wyników brano pod uwagę: czystość i estetykę pomieszczeń, wyposażenie pokoi i świetlic, pracę kulturalno-oświatową, inicjatywę społeczną mieszkańców itp.

Najlepszy pod tym względem okazał się hotel robotniczy pracowników budownictwa w Fastach, należący do Białostockiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, który zajął I miejsce. Na drugim miejscu uplasował się hotel robotniczy w Grajewie, należący do PBT w Kolnie, a na III miejscu znalazł się hotel „Przemysłówki" w Hajnówce. Należy ubolewać, że w konkursie nie wzięły udziału hotele robotnicze BPBM.

Warto dodać, że w związku z konkursem przedsiębiorstwa budowlane zainteresowały się szerzej swoimi hotelami. Na przykład wyróżniony hotel robotniczy w Fastach został odnowiony i pomalowany. Uporządkowano gruntownie teren obok hotelu. Poważną część tych prac wykonali mieszkańcy w czynie społecznym. Ożywiła się także praca kulturalno-oświatowa. Wprowadzono stałe odczyty, spotkania, wieczorki oraz zorganizowano ciekawą wystawę z okazji 10-lecia „Przemysłówki".

Do zajęcia I miejsca przez hotel w Fastach w dużym stopniu przyczynił się samorząd hotelowy, a przede wszystkim jego przewodniczący **Bazyli Szatyłowicz.** Pobudzał on inicjatywę mieszkańców do czynów społecznych, utrzymania czystości itp. Tow. Szatyłowicz — długoletni mieszkaniec tego hotelu, ukończył zaocznie Technikum Budowlane, a obecnie studiuje w Wieczorowej Szkole Inżynierskiej. W „Przemysłówce" pełni funkcję zastępcy kierownika budowy.

Celem wręczenia dyplomu oraz nagród pieniężnych, a także zapoznania się z warunkami socjalno-bytowymi robotników, odbyło się w wyróżnionym hotelu „Przemysłówki" w Fastach wyjazdowe posiedzenie Prezydium Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa. Niewątpliwie tego rodzaju konkurs należy zaliczyć do cennej inicjatywy związków zawodowych. (Rem)

Coraz więcej nowalii

Dostawa truskawek i czereśni opóźniona

W ostatnich dniach w sklepach i na straganach warzywniczych pojawia się coraz więcej nowalii, ukazały się też już w sprzedaży większe ilości ogórków i pomidorów. Ceny tych ostatnich warzyw są jeszcze wysokie i dlatego kupywane są w niewielkich ilościach. Dziennie mieszkańcy naszego miasta kupują 30 kg ogórków i 20 kg pomidorów. Droga też jest jeszcze sałata, ale jak zapowiada Spółdzielnia Ogrodnicza „Witamina" cena sałaty zostanie w ciągu najbliższych dni zniżona. Coraz tańsza jest rzodkiewka i obecnie pęczek rzodkiewki kosztuje 2 zł 20 gr. W sprzedaży ukazał się też już świeży szczaw i rabarbar. Magazyn „Witaminy" posiada również duże ilości szpinaku. Niestety, szpinaku sprzedaje się w naszym mieście niewiele, bo zaledwie 50 kg dziennie. A szkoda, gdyż szpinak należy do warzyw bardzo bogatych w witaminy.

W ubiegłych latach o tej właśnie porze pojawiały się już na rynku pierwsze truskawki i czereśnie tak zwane „majówki". W tym roku deszczowa i chłodna pogoda nie sprzyja wegetacji tych owoców, dlatego też ich dostawa na rynek będzie opóźniona. Przypuszcza się, że pierwsze truskawki ukażą się w sprzedaży około 10 czerwca. Na nasz rynek zostaną one sprowadzone z województwa warszawskiego. Niepocieszająca jest wiadomość o dostawie wczesnych czereśni „majówek", które w tym roku z powodu chłodów prawie wcale nie obrodziły.

Miejmy jednak nadzieję, że słoneczny i pogodny czerwiec przyśpieszy dojrzewanie pierwszych owoców. (as)

W kilku wierszach

Za kilka dni wejdzie na ekran kina „Ton" film polskiej produkcji pt. „Drugi brzeg". Film ten budzi żywe zainteresowanie i dlatego też kino „Ton" rozpoczyna od dzisiaj tj. 23 bm. przedsprzedaż biletów, codziennie w godzinach od 9.30 do 15.

Dzisiaj 23 bm. o godz. 18.15 w czytelni Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki odbędzie się odczyt z cyklu „1000-lecie Państwa Polskiego" pt. „Dzieje miasta Białegostoku". Odczyt wygłosi mgr Ryszard Kraśko. (as)

Proponujemy

Może wędliny też?

Bardzo nam się podoba samoobsługowy sklep mięsny przy ulicy Sienkiewicza. Czasem można mieć zastrzeżenia co do jego zaopatrzenia — brakuje często mięsa tańszych gatunków. Nie co dzień jada się wołowinę exstra czy schab. Ale to nie najważniejsze. Mamy nadzieję, że kierownictwo sklepu też o kliencie myśli i ten błąd naprawi.

My natomiast chcemy zaproponować co innego. Otóż czy nie można by samoobsługą objąć też części wędlin. Do tej pory wędliny sprzedaje specjalne tradycyjne stoisko. A przecież podobnie jak mięso można zapakować i „kółeczko" jałowcowej i małą polędwiczkę i „kółko" rzeszowskiej czy kilka serdelków. Przed stoiskiem z wędlinami gromadzi się zawsze kolejka. Sprzedaż wędlin wypróbowaną metodą samoobsługi umniejszyłaby kolejkę, wydawanie i ludzie byliby zadowoleni. Koniecznie rozpatrzcie naszą propozycję. Z góry dziękujemy! (f)

Nad Białą - zielono

Musimy przyznać, że miasto nasze staje się coraz piękniejsze. Przejdźmy się tylko na rzeką Białką, która sama wprawdzie nie jest ładna, ale nad jej brzegami ujrzymy nowe trawniki, skwery, zieleńce, uporządkowane skarpy.

Taki nowy, ładny skwer powstał niedawno nad rzeką przy ul. Sienkiewicza i Al. 1 Maja. Tam gdzie niedawno jeszcze rosły wysokie łopiany, widzimy dziś klomby, trawniki, rabaty kwiatowe.

Miło jest nam donieść, że mieszkańcy pobliskich bloków troszczą się o nowy skwer, a dzieci dbają aby był ładny i nie wydeptany. (as)

Pamiętają o najmłodszych

Pisaliśmy niedawno o inicjatywie mieszkańców osady Starosielce, gdzie zorganizowano życie świetlicowe. Powstał tam klub sportowy, a niedługo rozpocznie się budowę boiska. Komitet blokowy nr 8 pamięta też o swoich najmłodszych mieszkańcach, o dzieciach. W ubiegłą sobotę zorganizowano tu samorząd dziecięcy. Na razie dzieci korzystać będą ze świetlicy dorosłych, ale już niedługo, otrzymają do swojej dyspozycji niewielką salkę. Mieszkańcy osady Starosielce zatroszczą się też na pewno o plac zabaw dla dzieci. (as)

Tajemnicze źródło

Po „cichu" donosimy, że od wiosny przed domem na Włókienniczej pod trzecim bije tajemnicze źródło. Z chodnika ciurkiem leci woda bez względu na pogodę. Może cudowna? Może lecznicza? Nie badaliśmy. Wiemy tylko, że narzekają przechodnie. Buty przemakają. Złośliwi twierdzą, że to żaden cud a tylko niedbalstwo wodociągów. Rura przecieka. Trudno. Widać czasy cudów minęły bezpowrotnie... (f)

Kwaterunek, mieszkania, petenci... 3)

Możliwości zaspokojenia potrzeb

W poprzedniej publikacji na temat realizacji nowej polityki mieszkaniowej zasygnalizowaliśmy nader poważny problem — wystąpienie w latach 1962—65 ujemnego bilansu izb mieszkalnych, co nie pozwoli na pełne pokrycie potrzeb. A chodzi tu o rzecz nie bagatelną, gdyż o 1064 izby (443 mieszkania) rocznie. Możliwości zaspokojenia potrzeb i zarazem zmniejszenia ujemnego bilansu izb istnieją i warto temu problemowi poświęcić nieco uwagi.

Źródło możliwości tkwi w samych przedsiębiorstwach budowlanych. Chodzi tu przede wszystkim o potanienie kosztów budownictwa.

Wciąż jeszcze występuje zjawisko powierzchni ponadnormatywnej, w postaci samodzielnych izb, w lokalach już zamieszkałych. W budynkach administrowanych przez MZBM, około 120 rodzin posiada dodatkową powierzchnię mieszkalną.

Bardzo istotny jest problem budownictwa zakładowego oraz wykorzystania olbrzymich środków finansowych pozostających w Banku Inwestycyjnym, jako odpisy z funduszu zakładowego poszczególnych przedsiębiorstw. Niestety, ale w sprawie przeznaczenia tych kwot na budownictwo mieszkaniowe robi się bardzo mało, albo i wcale nic. Problemem trudności mieszkaniowych swych pracowników i sprowadzanych fachowców muszą się bardziej energicznie zająć dyrekcje przedsiębiorstw, a nie w sposób egoistyczny kierować do załatwienia do Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN. Trzeba bardziej energicznie starać się u władz nadrzędnych o przyznanie dotacji o rozpoczęcie budownictwa zakładowego. O tym, jakie możliwości istnieją, świadczy fakt, iż **w Banku Inwestycyjnym czeka na wykorzystanie jedenaście milionów złotych, należących do 49 białostockich przedsiębiorstw i zakładów pracy.**

Białostocki kwaterunek, przyjął uzyskane 10 proc. z ogólnej ilości izb i mieszkań zwalnianych przez osoby — członków spółdzielni mieszkaniowych lub na skutek ruchu ludności. Wskaźnik ten jest jednak za mały i nie odzwierciedla istotnych możliwości. Stąd też kontrola Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN w tej dziedzinie winna być szczególnie wnikliwa, a wymogi przekazania mieszkania kwaterunkowi — bezwzględnie przestrzegane.

Nie dopuści się wówczas do takich przykładów, że Komisja Przydziału Mieszkań zmuszona jest skreślać z listy przydziału mieszkań zakładowych... 50 proc. kandydatów, których warunki mieszkaniowe i dobra sytuacja materialna absolutnie nie uzasadniają przydziału mieszkania zakładowego. Między innymi, na liście 21 rodzin, którym początkowo pragnęło w swym bloku przydzielić mieszkania Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych znaleźli się... **członkowie spółdzielni mieszkaniowych i osoby o sytuacji materialnej, kwalifikującej się do zapisania do spółdzielni mieszkaniowej.** Nie uwzględniono natomiast rodzin znajdujących się w ciężkich warunkach mieszkaniowych, a przydziały mieszkań nie były zgodne z obowiązującymi normami.

Jak więc widzimy, istnieją realne możliwości zmniejszenia ujemnego bilansu izb mieszkalnych w stosunku do potrzeb. Przytoczyliśmy przykłady i możliwości. O przebiegu realizacji nowej polityki mieszkaniowej w spółdzielniach mieszkaniowych — napiszemy oddzielnie. (h)

Rendez vous białostockich „samochodziarzy" i motocyklistów

W najbliższą niedzielę, 27 bm., odbędzie się w Białymstoku Wojewódzki Zlot Samochodowo - Motocyklowy. Organizatorem tej imprezy są — Polski Związek Motorowy, Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN i Inspektorat Ruchu Drogowego KW MO. Program imprezy przewiduje wiele atrakcji jak przejazd przez miasto pojazdów — weteranów samochodów i motocykli, defilada ulicami Białegostoku wszystkich uczestników zlotu, konkursy sprawności jazdy oraz zawody o tytuł najlepszego kierowcy dnia, motorowa „Zgaduj — zgadula" itp.

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium MRN, za pośrednictwem redakcji „Gazety Białostockiej", zwrócił się z apelem do wszystkich posiadaczy samochodów i motocykli o wzięcie udziału w niedzielnym zlocie. **Posiadacze samochodów i motocykli z Białegostoku winni przybyć na metę zlotu w niedzielę, 27 bm., o godz. 8 rano, obok boiska sportowego „Gwardia" — w dzielnicy Nowe Miasto.** (h)